Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 26 | Częstochowa, czwartek 31 stycznia 1946 r. | Rok II.

Minister norweski Lie sekretarzem generalnym N. Z.

LONDYN (Ant. wł.) — Wczoraj wieczorem na półgodzinnym zamkniętym posiedzeniu **Rada Bezpieczeństwa dokonała wyboru sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych. W wyniku tajnego głosowania 11-tu głosami 11-tu państw został wybrany na to stanowisko norweski minister spraw zagranicznych Lie.** Wybór sekretarza generalnego został omówiony poprzednio na konferencji, w której wzięli udział minister Bevin, zastępca komisarza spraw zagranicznych Wyszyński, przewodniczący delegacj amerykańskiej Stettinius i jeden z delegatów francuskich. Wniosek o wyborze sekretarza generalnego musi zostać zatwierdzony przez Zgromadzenie Generalne N. Z.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia generalnego zastępczyni przewodniczącego delegacji norweskiej, jedna z niewielu kobiet reprezentowanych na Zgromadzeniu, złożyła raport komisji kulturalno-społecznej, dotyczący walki z handlem narkotykami. Następnie przemawiał delegat brytyjski Anderson, zaznaczając, że podczas pierwszej wojny światowej handel narkotykami rozpowszechnił się na całym świecie, wpływając deprawująco przede wszystkim na młodzież. Prace Ligi Narodów przeprowadzane w celu ograniczenia tego handlu dały doskonałe wyniki, stwarzając tym optymistyczny precedens dla ONZ. Dlatego też na wniosek delegacji chińskiej komisja kulturalno-społeczna uważa, że należy powołać dla celów walki z handlem narkotykami specjalną komisję, w skład której weszłoby 15 państw.

Rada Gospodarcza i Społeczna w dniu wczorajszym zajmowała się ważnymi zagadnieniami aktualnymi, jak zagadnienie bezrobocia i konieczność podniesienia obecnego poziomu życia. Przedstawiciel USA w swym przemówieniu powiedział, że należy, aby pomoc UNRRA dla Europy trwała do dnia 31 grudnia r. b., zaś dla Dalekiego Wschodu do marca 1947 r. ONZ powinna wyłonić specjalną komisję do współpracy z UNRRA. Wszyscy członkowie O. N. Z. powinni wziąć udział w pracach UNRRA i opłacać składki. Delegaci Meksyku, Boliwii, Urugwaju i Brazylii wyrazili po tym przemówieniu od razu zgodę na dalsze płacenie składek na UNRRA.

Dziś Rada Bezpieczeństwa dyskutować będzie sprawę perską. **Delegacja perska na Zgromadzenie N. Z. otrzymała instrukcje od swego rządu, polecające rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z zastępcą komisarza spraw zagranicznych ZSRR Wyszyńskim.** Rokowania te toczyć się mają jednocześnie z dyskutowaniem sprawy przez Radę Bezpieczeństwa.

Król Jerzy i królowa Elżbieta 12 lutego o godz. 9,30 wieczorem wydadzą przyjęcie na cześć delegatów ONZ. Na przyjęciu obecne będą obie księżniczki.

LONDYN (Antena wł.) — Minister Noel Becker oświadczył w Izbie Gmin, że za kilka dni stanie się powszechnie wiadome utworzenie organizacji dla spraw zdrowotności przy ONZ.

W dalszym ciągu swego oświadczenia minister Becker powiedział, że rząd brytyjski poprze energicznie akcję, zmierzającą do utworzenia międzynarodowego rządu. W związku z tym oświadczeniem padły głosy w Izbie Gmin, że należałoby poczynić pewne modyfikacje w statucie Narodów Zjednoczonych stosownie do koncepcji ich przemiany w parlament międzynarodowy.

Na posiedzeniu komisji humanitarno-kulturalnej poruszona została sprawa uchodźców. Delegat Jugosławii wyraził opinię, że w obecnej chwili nie zachodzi potrzeba uchwalenia specjalnych wniosków w tej sprawie. Zdaniem delegacji jugosłowiańskiej ci, którzy pragną powrotu do własnego kraju powrócą na pewno, a zagranicą pozostaną jedynie elementy reakcyjne lub zgoła przestępcy wojenni. Delegat jugosłowiański zaproponował, aby określono termin powrotu obowiązujący wszystkich obywateli wszystkich krajów, którzy znajdują się poza ich granicami i aby po upływie tego terminu nie udzielano tym, którzy nie powrócili żadnej pomocy. W odpowiedzi minister Noel Becker wystąpił ostro przeciw wnioskom delegacji jugosłowiańskiej, twierdząc, że zagadnienie uchodźców nie straciło nic na swej wadze i że zagadnienie to powinno być powierzone Radzie Gospodarczej i Społecznej do drobiazgowego rozważenia z czego Rada powinna zdać sprawozdanie na drugiej części obrad pierwszej sesji Zgromadzenia generalnego NZ. Wniosek ministra Beckera poparła p. Eleonor Roosevelt w imieniu delegacji Stanów Zjednoczonych oraz delegacja holenderska.

SPRAWA SIEDZIBY O. N. Z.

LONDYN (PAP). — Specjalna komisja O. N. Z., która udała się do USA w celu znalezienia odpowiedniego miejsca na siedzibę nowej międzynarodowej organizacji powróciła do Londynu. Na siedzibę Generalnego Zgromadzenia O. N. Z. wymienia się Boston i Massachusets, jako miejscowości, w których będzie się mieściła ewentualnie przyszła stolica świata. Dwa inne miasta, które mają szanse stać się siedzibą O. N. Z. to Atlantic-City w Nev Jersey i Hyde Park w pobliżu Waszyngtonu, gdzie spoczywa ciało prez. Roosevelta, jednego z twórców O. N. Z.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ANGLII

LONDYN (Antena wł.) — Jak wynika z treści projektu upaństwowienia angielskiego przemysłu węglowego państwo nabyłoby na własność wszystkie kopalnie węgla w liczbie 850. Gospodarka węglem przekazana zostałaby narodowej radzie węglowej specjalnie dla tego celu powołanej, która otrzymałaby wielkie pełnomocnictwa. Odszkodowania wypłacane właścicielom kopalń zostałyby ustalone na podstawie porozumienia pomiędzy nimi, a rządem brytyjskim.

ŚWIATOWA PRODUKCJA WĘGLA

LONDYN (Ant wł.) — Według ostatnich danych światowa produkcja węgla wynosi obecnie: we Francji 91% produkcji przedwojennej, w Belgii 73 proc., w Holandii 46 proc., w Niemczech zachodnich 41 proc. Wielka Brytania wywiozła na kontynent do chwili obecnej 200.000 ton węgla, a Stany Zjednoczone 650.000 ton.

Exposé premiera Gouin

PARYŻ (Ant. wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego dłuższe exposé na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu wygłosił nowy premier Feliks Gouin.

Rząd ma zamiar w krótkim czasie przedstawić Zgromadzeniu **projekt prawa o nacjonalizacji elektrowni, gazowni, niektórych banków, kopalń i zakładów ubezpieczeniowych oraz częściowo marynarki handlowej i transportu rzecznego.** We Francji obserwuje się ogólny brak rąk do pracy na roli. Stan taki pogarsza jeszcze ogólną ciężką sytuację gospodarczą. **Obecny deficyt finansowy we Francji wyraża się sumą 369 miliardów franków i w związku z tym Francuzów czeka wiele i wielkich ofiar.**

Rząd uważa, że ma obowiązek powiedzieć narodowi całą prawdę, aby pozyskać jego pomoc przy zażegnywaniu grożących sytuacji wewnętrznej w kraju niebezpieczeństw. Jednym z tych niebezpieczeństw jest groźba inflacji, której należy przeszkodzić wszelkimi siłami. W związku z tym rząd postanowił ograniczyć wydatki na cele wojskowe i cywilne, a w najbliższym czasie przedstawi Zgromadzeniu projekty nowych podatków. Ponadto rząd postanowił utrzymać kontrolę cen na produkty, których odczuwa się brak na rynku, następnie zlikwidować całkowicie t. zw. „czarny rynek“ oraz popierać wyroby standartowe w celu wzmożenia konsumcji masowej.

Wszystkie te ciężkie zadania, których podjął się rząd, mogą zostać wypełnione tylko w tym wypadku, o ile z rządem współpracować będzie cały naród francuski.

Omawiając następnie zagadnienia polityki zagranicznej Feliks Gouin oświadczył, że cały świat żywi obecnie jedną nadzieję, że praca rozpoczęta w San Francisco doprowadzi do stałego pokoju. Stosunek Francji do ONZ nacechowany jest pragnieniem serdecznej współpracy. Przyjazne stosunki z ZSRR są przygotowaniem do nowego trwałego sojuszu. Francja spodziewa się, że nastąpi trójporozumienie Francji z Wielką Brytanią i ZSRR. Również ze Stanami Zjednoczonymi Francja utrzymywać będzie ścisłe stosunki, a to z uwagi na węzły serdecznej przyjaźni, które powiązały oba kraje.

Kończąc swoje przemówienie premier Gouin apelował do narodu o pełne zaufanie dla rządu. **Zgromadzenie konstytucyjne 514 głosami przeciw 51 uchwaliło votum zaufania dla rządu.**

—o—

Premier Attlee o pomocy W. Brytanii dla Europy

LONDYN (Antena wł.) — Premier brytyjski Attlee odpowiedział na rezolucję złożoną do rządu brytyjskiego przez organizację „Ocalmy Europę“ zawiązaną w Wielkiej Brytanii dla celów pomocy zniszczonej przez wojnę Europie. Organizacja ta domaga się zwiększenia ilości artykułów żywnościowych dla krajów głodujących. Arcybiskup Westminsteru, arcybiskup Canterbury, naczelny rabin oraz przedstawiciele innych kościołów w Wielkiej Brytanii wystąpili do rządu z wnioskiem, aby nie podwyższano racyj żywnościowych dla obywateli brytyjskich dopóty, dopóki w krajach europejskich ludność głoduje. Premier Attlee odpowiedział, że decyzja taka może zapaść tylko w parlamencie i że nie można uzależniać problemu aprowizacji własnego kraju od stosunków panujących w tej dziedzinie w krajach innych. Podobnemu postawieniu sprawy sprzeciwiają się zresztą dotkliwe braki żywnościowe w Wielkiej Brytanii, które nie pozwalają na podwyższenie racyj żywnościowych dla obywateli brytyjskich, a tym samym i zwiększenia wysyłki artykułów żywnościowych dla Europy. Premier Attlee oświadczył następnie, że Wielka Brytania stara się jak może przyjść z pomocą krajom głodującym co przejawia się choćby w tym, że ogranicza sprowadzanie artykułów żywnościowych z zagranicy do kraju, pragnąc w ten sposób zwolnić pewną ich ilość dla Europy. Wielka Brytania poza tym stara się o wyekwipowanie krajów zubożałych w środki transportowe. Premier Attlee ma nadzieję, że w porozumieniu z krajami eksportującymi. Wielka Brytania przyczyni się do ulżenia przynajmniej w części kłopotom innych państw europejskich.

Uchwały Rady Kontrolnej

BERLIN, (ZAP). — Dnia 10 stycznia jak komunikuje TASS w Berlinie pod przewodnictwem feldmarszałka Montgomery odbyło się kolejne posiedzenie Rady Kontrolnej. Rada Kontrolna postanowiła:

1) Zdolność produkcyjna przemysłu metalowego, który ma być pozostawiony Niemcom może wynosić 7,5 milionów ton rocznie. Ilość ta może być poddana rewizji dla dalszego jej obniżenia w tym wypadku, gdy okaże się to niezbędne.

2) Dozwolona produkcja stali w Niemczech nie może przewyższać 5.8 milionów ton rocznie w żadnym z lat następnych, bez specjalnego pozwolenia Rady Kontrolnej. Ilość ta będzie corocznie kontrolowana przez Radę Kontroli;

3) Zgodnie z powyższym planem, w Niemczech pozostawione będą, o ile to będzie możliwe, najbardziej stare zakłady produkcji stali.

Na posiedzeniu Rady Kontroli przyjęto do wiadomości, że na 30 posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego, który odbył się 7 stycznia 1946 r. gen. Robertson zakomunikował, że 22 grudnia ub. r. na mocy ustawy Nr. 52 administracji wojskowej, władze brytyjskie wzięły we władanie i kontrolę całe mienie i aktywy kopalń węglowych w strefie brytyjskiej.

Gen. Robertson poinformował dalej Komitet, że władze brytyjskie zamierzają ostatecznie wywłaszczyć właścicieli niemieckich bez odszkodowania.

Feldmarszałek Montgomery zawiadomił następnie Radę Kontroli, że belgijskie wojska okupacyjne w strefie brytyjskiej obecnie przegrupowują się w jednym rejonie. Wojska te pełnią i pełnić będą służbę pod dowództwem feldmarszałka Montgomery. Wojska belgijskie nie będą wykonywać żadnych funkcji administracji wojskowej.

Przyp. Redakcji ZAP: dla orientacji co do punktu 1) i 2) uchwał Rady Kontrolnej należy zaznaczyć, że Niemcy w 1938 r. wyprodukowały 22.6 milionów ton stali, zaś w 1943 r. produkcja Niemiec łącznie z okupowanymi krajami wynosiła 34,6 milionów ton stali.

BYRNES O POŻYCZKACH DLA GRECJI

NOWY JORK (Ant. wł.) — Amerykański sekretarz stanu Byrnes poinformował rząd Stanów Zjednoczonych o pożyczce, jaką Wielka Brytania przyznała dla Grecji. Jednocześnie minister Byrnes wspomniał o pożyczce w wysokości 25 milionów dolarów, jakiej udzieliłyby Grecji Stany Zjednoczone. Pożyczka ta ma dopomóc Grecji w odbudowie kraju.

RZĄD GRECKI PRZEKAZUJE OPUSZCZONE MAJĄTKI ŻYDOM

ATENY. — Agencja Reutera donosi, że rząd grecki zakomunikował oficjalnie, że rezygnuje z przysługującego mu prawa do opuszczonych majątków żydowskich, które pozostały bez prawowitych spadkobierców i przekazuje majątki te pod specjalne powiernictwo, które zużyje je dla pomocy pozostałym przy życiu Żydom obywatelom greckim. Sfery międzynarodowe są zdania, że jest to precedens dla pozostałych krajów Europy.

DEWALUACJA LIRA WŁOSKIEGO

RZYM (Ant. wł.) — We Włoszech nastąpiła dewaluacja lira. Obecnie kurs wymienny wynosi 225 lirów za jednego dolara.

*

RZYM (Ant. wł.) — Stosownie do porozumienia z rządem włoskim sprzymierzeni przebywający na terenie Włoch przestają się posługiwać banknotami swoich krajów, zastępując je całkowicie lirami włoskimi. Jednocześnie ustalono równowartość lira w dewizach, umożliwiając tym Włochom nabywanie zagranicą surowców do produkcji przemysłowej i rolniczej.

WOJ. ZAWADZKI KAWALEREM ORDERU POLSKI ODRODZONEJ

KATOWICE (Antena wł.) — Z okazji rocznicy wyzwolenia Śląska spod jarzma hitlerowskiego Rząd Jedności Narodowej odznaczył orderami i medalami wielu śląskich urzędników, członków partyj politycznych, robotników i chłopów, zasłużonych w pierwszym roku odbudowy Śląska.

Na czele udekorowanych odznaczeniami stoi wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki który otrzymał order Polski Odrodzonej II klasy. Odznaczonych zostało również wielu oficerów i żołnierzy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. W imieniu odznaczonych ze strony Armii Czerwonej przemówił major Neumow, podnosząc znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, przypieczętowanego wspólnie przelaną krwią żołnierzy obu Armii.

BUDOWA TORU KOLEJOWEGO SZCZECIN — STAROGRÓD

SZCZECIN (PAP). — W obrębie szczecińskiej dyrekcji kolejowej prowadzone są liczne roboty, które przyczynić się mają do uruchomienia poszczególnych dworców szczecińskich i ożywienia ruchu pasażerskiego na odcinku Szczecin — Starogród. Dla przyspieszenia prac Ministerstwo Komunikacji przydzieliło Wydziałowi Drogowemu D. O. K. P. w Szczecinie 1.000 robotników, z których 500 ma przybyć niebawem z poznańskiej Dyrekcji Kolejowej.

Ostatnie dni Hitlera

(Sensacyjne zeznania znanej pilotki Hanny Reitsch)

OKUPOWANE NIEMCY, w styczniu (ZAP) od własnego korespondenta:

Z różnych stron gromadzi się tyle szczegółów co do ostatnich dni i godzin Hitlera, że fakt jego śmierci nie może już dziś ulegać najmniejszej wątpliwości. Ostatnio ciekawe oświadczenie w tej sprawie złożyła znana lotniczka niemiecka, rekordzistka światowa w locie szybowcowym, Hanna Reitsch. Zapalona nazistka Reitsch należała do grupy młodych lotników niemieckich którzy stawili się do dyspozycji jako piloci t. zw. żywych bomb latających, do których użycia jednakże w końcu nie doszło. Rewelacje Hanny Reitsch ukazały się ostatnio w prasie francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Oto streszczenie najciekawszych szczegółów:

W dniu 24 kwietnia 1945 roku generał lotnictwa Ritter von Greim powołany został telegraficznie z Reschlinu do Berlina. Hanna Reitsch była pilotką samolotu, który generała tego zawiózł do stolicy Rzeszy. Wystartowali w nocy z 25 na 26 kwietnia pod osłoną około 40 myśliwców. Nad Berlinem wywiązały się walki z myśliwcami rosyjskimi i w rezultacie niemal wszystkie myśliwce niemieckie zostały strącone, zaś Greim ranny. Udało się jednak Hannie Reitsch wylądować w Berlinie na ulicy. W dniu 25 kwietnia około godziny 6-ej po południu Greim zawołany został do Hit[illegible] który uniesionym głosem i tonem pe[illegible] oburzenia doniósł mu o zdradzie Goeringa. B. marszałek Rzeszy skierował bowiem z Berchtesgaden, gdzie się na końcu ukrywał, coś w rodzaju ultimatum do führera, w którym obwieszczał sam siebie jego zastępcą.

— Nakazałem jego aresztowanie, — krzyczał Hitler — i odebrałem mu wszystkie jego godności. Od tej chwili pan jest głównym dowodzącym wszystkich wojsk lotniczych. — Zarazem Hitler nakazał Greimowi, aby natychmiast powrócił do Reschlinu i tam zebrał wszelkie eskadry lotnicze jakie jeszcze można uruchomić celem odciążenia stolicy Rzeszy.

Przez cały ten czas Hanna Reitsch wraz z innymi przebywała w schronie kancelarii Rzeszy przy Wilhelmstrasse. Spośród wybitnych nazistów byli tam obecni: Borman, który stale pisał w swoim dzienniku, Goebbels z żoną, Ewa Braun i jej szwagier dowódca SS Fegelein, i inni. W dniu 27 w godzinach popołudniowych Reitsch dowiedziała się, że Fegelein postarał się o ubranie cywilne i usiłował uciec, przy czym jednak został schwytany — i że Hitler kazał go za to rozstrzelać.

Hitler w tym czasie czynił na Hannie Reitsch wrażenie człowieka zupełnie złamanego, pogrążonego w rozpaczy i nerwowo wykończonego. Biegał jak szaleniec od jednej ściany do drugiej, wymachiwał w powietrzu jakimiś dokumentami, które już nie miały żadnego znaczenia i bądź to opadał bezsilnie na swoim krześle przy biurku, bądź też ostatnim wysiłkiem stawał przed ogromną mapą sztabową i przesuwał na niej chorągiewki jak chłopak, który się bawi w wojnę.

Od dnia 20 kwietnia Hitler zdawał sobie sprawę z tego, że wszystko jest stracone. Jednakże z maniackim uporem trzymał się jeszcze ostatniej nadziei, a mianowicie, że armia generała Weka przyjdzie Berlinowi na pomoc. Ale Hitler nie miał już żadnych możliwości kierowania bitwą, bo wszelkie stacje nadawcze były zniszczone, a niebawem Rosjanie odcięli również ostatnią linię telefoniczną. Toteż w rzeczywistości w dniach tych Hitler, nie myślał o niczym innym, jak tylko o swojej bliskiej śmierci i o śmierci towarzyszy ze swego otoczenia, którzy zechcą mu w tej ostatniej chwili towarzyszyć. Wieczorem dnia 27 kwietnia zwrócił się do Hanny Reitsch:

— Pani należy do tych, — powiedział — którzy umrą wraz ze mną.

Z tymi słowami wręczył jej dwie ampułki z trucizną, jedna dla niej samej, a druga dla Greima, po czym ciągnął dalej:

— Nie chciałbym, żebyśmy wpadli żywi w ręce Rosjan, albo nawet żeby znaleźli nasze ciała. Moje i Ewy ciała będą spalone. A pani niech sama sobie wybierze sposób zniknięcia z tego świata.

Były to ostatnie słowa, jakie Hanna Reitsch usłyszała od führera.

— Gdy opuszczałam Hitlera — opowiada Hanna Reitsch — był już fizycznie w takim stanie, że nie mógł się zdobyć na opuszczenie o własnych siłach schronu kancelarii Rzeszy, nawet gdyby można było oczyścić jakiekolwiek przejście przez pole ruin. Toteż byłoby rzeczą absurdalną przypuszczać, że Hitler mógłby jeszcze żyć. Nie było już żadnej racji, dla której miałby jeszcze pragnąć dalszej własnej egzystencji.

— Położenie w Berlinie pogarszało się z godziny na godzinę. Od wieczora dnia 27 kwietnia począwszy, kancelaria Rzeszy była pod zasięgiem ognia rosyjskiej artylerii. W dniu 29 kwietnia nadeszła wiadomość, że również Himmler przyłączył się do „kliki zdrajców" dokoła Goeringa. Zawiadomił on Hitlera drogą radiową, że nawiązał kontakt z aliantami za pośrednictwem Szwecji. Było to wyrokiem śmierci dla naszej gromadki. Mężczyźni i kobiety krzyczały i płakały z rozpaczy, złości i strachu.

— Hitler szalał z wściekłości. Twarz jego stała się czerwoną i rysy tak zmienione, że trudno było go poznać. Po tym kryzysie załamał się ostatecznie. W schronie odtąd panowało już tylko szaleństwo i przerażenie.

— Następnej nocy można było słyszeć dokładnie odgłos rosyjskich karabinów maszynowych. Hitler zwołał ostatnie posiedzenie rady wojennej. Były to już tylko pozory. Nasza ostatnia nadzieja — mówił Hitler do generała Greima — to nadejście Wenka. — Dał mu rozkaz, aby zmobilizował co się jeszcze da samolotów i dał wsparcie powietrzne ostatniej armii niemieckiej. Poza tym polecił mu odszukać Himmlera i aresztować go. Gdy wymawiał nazwisko Himmlera, ręce mu drżały i twarz jego zniekształcona była grymasem nienawiści.

— Nigdy zdrajca nie będzie moim następcą — powiedział — niech pan natychmiast opuści Berlin, moim obowiązkiem jest pozostać tutaj.

W pół godziny później Ritter von Greim opuścił Berlin znów w tym samym samolocie, z Hanną Reitsch przy sterze. Był już wieczór i u stóp rozpościerał się płonący Berlin.

Lądowali naprzód w Reschlinie, a potem polecieli dalej do Plön pod Kilonią, gdzie spotkali się z Doenitzem. Następnie udali się do Keitla, gdzie dowiedzieli się o tym, że armia Wenka dawno już uległa całkowitemu rozbiciu i poszła do niewoli. Keitel zapewniał ich, że dnia poprzedniego powiadomiono o tym również Hitlera w Berlinie.

W dniu 2 maja dowiedziała się Hanna Reitsch, że Hitler nie żyje. 9 maja Greim i ona zostali wzięci do niewoli pod Kitzbuehel. Greima przewieziono następnie do Salzburga do szpitala, gdyż ciągle jeszcze cierpiał wskutek rany odniesionej przy locie ponad Berlinem. Potrzeba mu było jednak jeszcze dwóch tygodni, aby się zdecydował na użycie ampułki, oddanej mu przez Hannę Reitsch stosownie do polecenia führera: uczynił to w dniu 24 maja.

Antoni Kawczyński.

Z pobytu amerykańskiego ministra wojny w Norymberdze

NORYMBERGA, (PAP). — Podczas pobytu swego w Norymberdze min. wojny Stanów Zjednoczonych — Patterson w otoczeniu generała Truskotta, dowódcy 3-ej armii amerykańskiej i wyższych oficerów sztabowych odwiedził pokój prasy w gmachu sądu w Norymberdze.

Min. Patterson pokrótce zreasumował swe wrażenia z podróży po terenach okupowanych przez armię amerykańską i z bezpośredniością właściwą amerykańskim mężom stanu odpowiedział na szereg pytań zadanych przez dziennikarzy. Między innymi padło pytanie: „co należy sądzić o demonstracjach żołnierzy amerykańskich, domagających się powrotu do domów". Minister odpowiedział z uśmiechem, że demonstracji tych nie należy traktować poważnie. W dalszym ciągu konferencji korespondent PAP zadał pytanie o następującym brzmieniu: „Czy odbywająca się obecnie na terenie okupacji amerykańskiej w Niemczech rekrutacja żołnierzy polskich dla amerykańskiej służby wartowniczej została uzgodniona z rządem amerykańskim w Waszyngtonie przez lokalne władze wojskowe?! Na pytanie to min. Patterson odpowiedział: „nie wiem". Wobec tego należałoby wysunąć wniosek, że rekrutacja ta odbywa się na podstawie zarządzeń lokalnych władz amerykańskich w Niemczech.

Próby nowych wynalazków

LONDYN (Antena wł.) — Sekretarz parlamentarny dla lotnictwa cywilnego podał Izbie Gmin nowe szczegóły z zakresu komunikacji powietrznej. W niedługim czasie zostaną zastosowane w komunikacji lotniczej samoloty stratosferyczne z napędem odrzutowym (rakietowym) lub przy pomocy śmigła wprawianego w ruch za pośrednictwem turbin gazowych. Samoloty te będą przenosiły podróżnych z wielką szybkością przy czym dzięki zastosowaniu szczelnych kabin będą oni czuli się jak we własnych domach. Jest to jeszcze kwestią przyszłości, aczkolwiek już niedalekiej. Na razie jak oświadczył sekretarz na liniach krajowych używane będą zdobyte samoloty niemieckie typu Junkers. Komunikację transoceaniczną utrzymywać będą samoloty pochodzenia amerykańskiego.

LONDYN (Antena wł.) — U brzegów Wielkiej Brytanii przeprowadzone były próby żeglugi przy użyciu aparatów radarowych. Aparaty te umożliwiają okrętom żeglugę na ślepo t. j. obywanie się bez kompasu i innych dotychczas używanych instrumentów, następnie izolują je od zjawisk zachodzących w powietrzu w promieniu 16 km. Korespondenci prasowi, którzy brali udział w tych próbach, oświadczyli, że nauka brytyjska pokonała w ten sposób mgłę.

NEW YORK (Antena wł.) — Ministerstwo wojny w USA podało do wiadomości, że uczonym, przeprowadzającym dla niego doświadczenia z radarem udało się nawiązać kontakt z księżycem. Uczeni wysłali na księżyc fale o bardzo wysokiej częstotliwości, której odbicie po dwóch minutach wróciło z księżyca. Doświadczenie powyższe ma bardzo doniosłe znaczenie dla komunikacji stratosferycznej, a w przyszłości dla komunikacji międzyplanetarnej.

W 60-tą rocznicę stracenia członków I-go Proletariatu

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, dn. 27 stycznia r. b., odbyła się w sali „Roma" zorganizowana przez PPR i PPS uroczysta Akademia dla uczczenia członków 1-go Proletariatu, straconych 28 stycznia 1886 r. na stokach Cytadeli. Salę przybraną barwami narodowymi i sztandarami PPR i PPS zapełnili szczelnie członkowie tych partyj, młodzież zorganizowana w Związku Walki Młodych i O. M. TUR oraz liczni goście. Nad trybuną, na której miejsce zajęli powołani przez przewodniczącego Akademii ob. Jagiełłę, członkowie prezydium, widoczny był wielki portret Ludwika [illegible]ryńskiego, twórcy pierwszej partii [illegible]listycznej w Polsce: „Socjalno-rewol[illegible]nej partii „Proletariat", założonej w 1882 r.

Po odegraniu hymnu państwowego i międzynarodówki Akademię zagaił ob. Jagiełło, który podkreślił, że uroczystość dzisiejsza jest jednym z najpiękniejszych świąt bratnich organizacyj PPR i PPS. Następnie zabrał głos członek Komitetu Centr. PPR wicemin. Bieńkowski, który przedstawił rozwój polskiej myśli postępowej od czasów pierwszego rozbioru aż do chwili obecnej. Mówca zaznaczył doniosłość procesu „29-ciu" członków „Proletariatu", który odbił się głośnym echem we wszystkich środowiskach robotniczych i zapoczątkował powstanie ruchu socjalistycznego w Polsce. Nawiązując do obecnej sytuacji politycznej w kraju, mówca stwierdził, że hasła, które wypisał na swoich sztandarach I-szy Proletariat, [illegible] dziś w stadium realizacji. Rozumieją to dobrze dwa nurty, wyrosłe z idei, które głosił manifest Proletariatu; Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna, które zdążać będą systematyczną pracą do pełnego zjednoczenia ruchu robotniczego.

Następnie zabrał głos członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS ob. Rusinek, przytaczając wiele cytatów z Waryńskiego oraz przemówienia obrońców z procesu „29-ciu". Hasła „Proletariatu" są dla nas ciągle żywe i aktualne — mówi ob. Rusinek. — Zasługa jego twórców jest złączenie polskiego ruchu robotniczego z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Uchwalona ostatnio przez KRN ustawa o unarodowieniu przemysłu, reforma rolna i wiele innych przełomowych dla życia naszego narodu ustaw, są wypełnieniem testamentu „I-go Proletariatu" przez Rząd Jedności Narodowej. Wolna Polska powstała jako owoc walk proletariatu: zdobyliśmy niepodległość, mamy demokrację, a teraz następuje ostatni etap naszej walki o socjalizm — zakończył swoje wywody mówca.

Po mowie ob. Rusinka zebrani wznosili długotrwałe okrzyki na cześć jedności klasy robotniczej i jej przywódców w KRN i Rządzie Jedności Narodowej. Na zakończenie części oficjalnej orkiestra Elektrowni Warsz. odegrała „Czerwony Sztandar" po czym rozpoczął się program artystyczny, w którym wzięła udział Tatiana Wojtaszewska (fortepian), Henryk Ładosz, W. Morawski, Żeromski, J. Bloch (recytacje) oraz chór reprezentacyjny PPS.

DOWÓDCY WOJSKOWI WŚRÓD KANDYDATÓW DO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

MOSKWA (Antena wł.) — Wśród kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR znajduje się wielu wybitnych dowódców wojskowych z ostatniej wojny. Naród radziecki pragnie, by wzięli oni udział w życiu politycznym ze względu na ich czyny bojowe na wierność w służbie krajowi w czasie wojny. Jako jeden z pierwszych podany został marsz. Tołbuchin bohater bojów pod Taganrogiem, nad morzem Azowskim i operacyj bałkańskich, którym m. in. zawdzięcza wyzwolenie Grecja.

PROJEKT UPAŃSTWOWIENIA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN, (Antena wł.) — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin dyskutowany będzie projekt upaństwowienia brytyjskiego przemysłu węglowego. Jako pierwszy mówca ze strony opozycji wystąpi Anthony Eden p. o. przywódcy konserwatystów w nieobecności Winstona Churchilla. Partia konserwatystów zażądała od swoich przedstawicieli w parlamencie głosowania przeciwko projektowi upaństwowienia.

PREZ. TRUMAN ZANIEPOKOJONY BRAKIEM TOWARÓW

WASZYNGTON (Ant. wł.) — Prezydent Truman wyraził zaniepokojenie z powodu braku towarów, przewidzianych na pomoc dla zniszczonych krajów. Np. ilość pszenicy jest mniejsza o 5 milionów ton od ilości przeznaczonej do wysyłki w planie. — Zagadnienie zaopatrzenia głodujących krajów w pszenicę obciąża Stany Zjednoczone, Kanadę, Australię i Argentynę.

DELEGACJA ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAW. W BERLINIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że na zaproszenie Sojuszniczej Rady Kontrolnej przybyła do Berlina delegacja Światowej Federacji Związków Zaw. w celu zaznajomienia się z położeniem Związków Zawodowych w Niemczech. — Delegacja zwiedzi liczne ośrodki przemysłowe, po czym odbędzie konferencję z przedstawicielami państw okupujących i delegacją niemieckich Związków Zawodowych w Strassburgu.

MISJE WOJSKOWE PRZY RADZIE KONTROLI

BERLIN (ZAP). — Sojuszniczej Radzie Kontroli przedstawieni zostali szefowie 9-ciu misyj wojskowych: Polski, Belgii, Kanady, Holandii, Norwegii, Jugosławii, Australii i Chile tak, że w Berlinie przy Komisji akredytowanych jest 16 misyj wojskowych.

ZA WIELE, CZY... ZA MAŁO

BERLIN (ZAP). — Przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie oświadczył, że rząd jego nie zgadza się z postanowieniem Komisji ustalającym wysokość niemieckiej produkcji stali na 7,5 miln. względnie 5,8 miln. ton rocznie. Wielka Brytania przyjmuje tę ilość jedynie na rok 1946 i domaga się, by ostateczną wysokość niemieckiej produkcji stali ustalono.

Tym samym Komisja Kontrolna będzie musiała sprawą tą zająć się ponownie.

PRZEMYSŁOWCY ZA KRATKAMI

BERLIN (ZAP). — Władze okupacyjne aresztowały 6-ciu naczelnych dyrektorów niemieckiego przemysłu naftowego. 15-tu dyrektorów zwolniono z zajmowanych stanowisk. Czy aresztowani będą sądzeni jako zbrodniarze wojenni, wykażą dochodzenia.

Aresztowani kierowali przedsiębiorstwami: Deutsche Erdöl Gesellschaft, Deutsche Vacuum Ges., Deutsch-Amerikanische Erdöl Ges., Deutsche Kontinentale Erdöl Ges., Stahlwerke Braunschweig i Hermann Göring Werke.

NIEWINNA AUSTRIA

WIEDEŃ (ZAP). — Według doniesień z Nowego Jorku oświadczył amerykański wiceminister spraw zagranicznych, że Stany Zjednoczone z Austrią pokoju zawierać nie będą, ponieważ Ameryka z tym państwem nigdy wojny nie prowadziła.

KONFERENCJE W CZUNG-KINGU DOBIEGAJĄ KOŃCA

LONDYN, (BBC). — Konferencje w Czung-Kingu pomiędzy przedstawicielami narodowego rządu chińskiego a komunistami dobiegają końca. Osiągnięto zostało porozumienie w sprawach wojskowych i konstytucyjnych. Co do tych ostatnich postanowiono zostało, że gabinet chiński będzie odpowiedzialny co jest równoznaczne ze zniesieniem urzędu premiera, parlament chiński wzorowany będzie na systemie kongresu amerykańskiego, poszczególne prowincje otrzymają samorząd na wzór stanów amerykańskich. Do przedyskutowania pozostaje sprawa reorganizacji rządu. Przedstawiciel komunistów gen. Czu-en-laj porozumie się jeszcze w tej sprawie z przywódcą komunistów chińskich.

Rok pracy Zarządu Miejskiego

Sprawozdanie z działalności Wodociągów i Kanalizacji w r. 1945.

złożone na plenarnym posiedzeniu M. R. N. przez inż. Knauera

Okres ten rozpoczyna się od 16 stycznia, w którym to dniu wkroczyły wojska radzieckie i Częstochowa została uwolniona od okupacji niemieckiej.

Już w trzecim dniu po wypędzeniu niemców zostały uruchomione wodociągi i miasto zaopatrzone w wodę.

Wskutek działań wojennych został uszkodzony budynek administracyjny Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Katedralnej 2, zostały zerwane wszystkie połączenia telefoniczne i sygnalizacyjne, niewielkie uszkodzenie odniósł rurociąg na moście w ulicy Mirowskiej.

Armia radziecka wkroczyła do miasta w okresie silnych mrozów. W opuszczonych przez niemców budynkach pozamarzały instalacje wodociągowe, kanalizacyjne i i centralne ogrzewania. Aby umożliwić wojsku zamieszkanie tych budynków, trzeba było w pierwszych miesiącach zatrudnić wszystkie rozporządzalne siły przy naprawie uszkodzonych urządzeń instalacyj domowych. Pracowali przy tym wszyscy ślusarze sieciowi, warsztatów i wodomierzowi, pracowali przyuczeni robotnicy ze wszystkich działów oraz robotnicy kanałowi, przy czym normalna obsługa i konserwacja sieci i wodomierzy została zatrzymana. Własne siły Wodociągów i Kanalizacji nie wystarczały do wykonywania napraw instalacyj, trzeba było do tego wciągnąć wszystkich prywatnych instalatorów, którzy roboty podjęli.

Stan osobowy Wodociągów i Kanalizacji uległ zmianie zaraz w pierwszych tygodniach: opuścili Wodociągi pracownicy przyjęci dla zabezpieczenia przed wywiezieniem na roboty do Niemiec, opuszczała młodzież, korzystająca z ochrony, jaką dawały Wodociągi, ucząca się na tajnych kompletach, która odeszła do szkół czy też wyższych uczelni, na ich miejsce przybyli inni pracownicy. Później, wraz z przybyciem nowych pracowników, można było choć częściowo przystąpić do obsługi i konserwacji sieci wodociągów i kanałów. Naprawiono również we własnym zakresie linie telefoniczne do stacji pomp wodociągowych i do warsztatów oraz wykonano naprawę linii kablowej.

Sytuacja finansowa Wodociągów i Kanalizacji z początku była bardzo trudna. Wpłaty za wodę wpływały według taryfy z czasów okupacji niemieckiej, tymczasem należało polepszyć zarobki pracowników. Dopiero w marcu zostały podwyższone opłaty wodociągowo-kanalizacyjne do 2,50 zł za wodę i kanał i przy końcu kwietnia zaczęły wzrastać dochody, co pozwoliło na wypłatę podwyższonych zarobków od 1-go stycznia 1945 r.

Zużycie wody w miesiącach letnich przybrało takie rozmiary, że przekroczyło największą możliwą produkcję, wynoszącą 12.500 m sześć. dziennie i konieczne się stało zamykanie dopływu wody na ulicach miasta w dniach, kiedy zapas wody w zbiorniku wyczerpywał się. Zmuszało to kierownictwo techniczne do uważnego śledzenia rozdziału i zużycia wody, aby nie pozbawić dopływu wody instytucyj użyteczności publicznej, jak szpitali, kolei i elektrowni.

Największą troską Dyrekcji i Rady Zakładowej było zaopatrzenie pracowników. Kuchnia zakładowa wydaje codziennie gorący posiłek w postaci pożywnej zupy. Poprawiająca się sytuacja finansowa Wodociągów pozwoliła na dostarczenie pracownikom żywności, nie otrzymywanej z przydziału, począwszy od miesiąca maja. Zaopatrywano pracowników w odzież ochronną i roboczą.

Przy końcu miesiąca września, po uchwaleniu przez Miejską Radę Narodową podwyższonej taryfy opłat za używanie wody i korzystanie z kanału (6 zł za wodę i kanał — opłata normalna, 4 zł zniżona), została zawarta umowa zbiorowa z pracownikami Wodociągów i Kanalizacji, przewidująca znaczniejsze podwyższenie płacy według stawek 24-stopniowej taryfy przemysłowej i szereg świadczeń rzeczowych — jak wyrównanie nie otrzymanych z przydziału produktów żywnościowych, deputat węglowy, zwrot opłat szkolnych i inne — oraz premie za wydajność pracy.

Począwszy od miesiąca października specjalni kontrolerzy Wodociągów sprawdzają rozkład opłat wodociągowo-kanalizacyjnych na lokatorów; stwierdzono przy tym, że wysokie opłaty za wodę i kanał w niektórych domach spowodowane są zbyt wielką ilością zużywanej wody, dochodzącej w pewnych wypadkach do 300 litrów na osobę i dzień, co pochodzi tylko z nieszczelnych urządzeń wodociągowych w domach.

Podwyższenie opłat wodociągowo-kanalizacyjnych wpłynęło bardzo znacznie na utrzymywanie domowych instalacyj wodociągowych w porządku.

Działalność wodociągów przedstawiają ogólnie następujące cyfry:

Dostarczono wody do miasta: w miesiącu styczniu — 316.525 m sześć., w lutym — 311.153 m sześć., w marcu — 366.581 m sześć., w kwietniu — 362.642 m sześć., w maju — 376.068 m sześć., w czerwcu — 376.067 m sześć., w lipcu — 385.389 m sześć., w sierpniu — 356.474 m sześć., we wrześniu — 319.578 m sześć., w październiku — 314.173 m sześć., w listopadzie — 272.810 m sześć., w grudniu — 255.678 m sześć. Razem — 4.018.133 m sześć., na co zużyto 1.469.609 kw-godzin.

W okresie tym przepracowano dniówek 36.775, zatrudniając 114 pracowników

Dochody i wydatki: styczeń — 100.620,68, luty — 201.889,14, marzec — 224.596,31, kwiecień — 281.497,11, maj — 395.680,45, czerwiec — 428.101,28, lipiec — 421.543.55, sierpień — 488.269,20, wrzesień — 521.683,84, październik — 960.039,13, listopad — 1.008.056.73. grudzień — 865.718,64. Razem — 5.371.159.65

Zamierzenia: Zużycie wody w miesiącach letnich nie może być pokryte przez istniejące ujęcie i rurociąg tłoczny z Wierzchowisk do Częstochowy, który pracuje już pod pełnym obciążeniem. Konieczne jest więc wykonanie nowego ujęcia wody i rurociągu tłocznego. W tym celu wykonywane są obecnie wiercenia badawcze na gruntach wsi Mirowa. Istnieją uzasadnione przypuszczenia, że na tamtych terenach otrzyma się potrzebne ilości wody.

Stan urządzeń wodociagów i kanalizacji m. Częstochowy na dzień 31. XII. 1945 r.

Wodociągi i Kanalizacja m. Częstochowy składają się z następujących obiektów:

Wodociagi: Ujęcie wody: 8 studnie — w Wierzchowiskach, Woli Hankowskiej i Czarnym Lesie. Stacja pomp w Wierzchowiskach. Zbiornik wodociągowy za Jasną Górą. Sieć wodociągowa długości 88.025 m. Warsztaty i magazyn przy ul. Jaskrowskiej.

Kanalizacja: Sieć kanałów sanitarnych 64.502 m, sieć kanałów burzowych 28.630 m. Stacje pomp kanałowych: przy ul. Jaskrowskiej, przy ul. Żabiej, przy ul. Piastowskiej. Oczyszczalnia ścieków przy ul. Srebrnej 43.

Do wodociągów jest przyłączonych 2.421 nieruchomości, do kanałów — 1.460 nieruchomości.

KRONIKA

Od Redakcji

Niniejszym zawiadamiamy wszystkich naszych czytelników, że numer jubileuszowy naszego pisma ukaże się w sobotę, dn. 2 lutego b. r., w godzinach porannych.

Komunikat Kom. P. P. R dzielnicy śródmieście

Komitet PPR Dzielnicy Śródmieście podaje do wiadomości, że wszyscy członkowie PPR Dzielnicy Śródmieście i Zawodzie mają się zgłosić na zebranie w dniu 3 lutego 1946 r. o godz. 15-ej w lokalu Aleja Nr. 9. Na zebraniu tym będzie poruszona sprawa kształcenia się wszystkich robotników i będzie wygłoszone sprawozdanie miesięczne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zebranie członków P. P. S. komitetu dzieln. „śródmieście" i Stradom

W dniu 31 stycznia 1946 r., t. j. w czwartek o godz. 16,30 w lokalu własnym przy ul. Kopernika Nr. 6 odbędzie się zebranie wszystkich członków Dzielnicy Śródmieście i Dzielnicy Stradom. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zebranie O. M. T. U. R.

Zebranie organizacyjne członków odbędzie się w środę, dnia 30-go stycznia r. b. o godz. 18-ej po poł. w sali konferencyjnej PPS, Kopernika 6. W związku z unieważnieniem wszystkich tymczasowych legitymacyj przez Centralny Komitet O. M. TUR obecność wszystkich członków obowiązkowa i konieczna.

Ze Zw. b. Więźnów Ideowo-Polit.

W sprawozdaniu z W. Zebrania częstochowskiego Koła Związku b. Więźniów Ideowo-Polit. podano mylnie skład Zarządu Koła, który wybrano, jak następuje: prezes mec. Zygmunt Chołdyk, 1-szy wiceprezes red. Juliusz M. Zagórki, 2-gi wiceprezes Wojciech Felis'ak, sekretarz mjr. Jan Studencki, zast sekr. Stefan Łabocha, skarbnik insp. Stanisław Cieśla, zast. skarb. Stanisław Krakowiak.

*

W dn. 23 bm. odbyła się w Kielcach przedkongresowa konferencja delegatów Zarządów Kół Zw. b. Więźniów Ideowo-Polit. z woj. kieleckiego. Z ramienia Koła częstochowskiego w konferencji wziął udział sekretarz Koła mjr Jan Studencki. Konferencja obradowała nad technicznymi szczegółami ogólnopolskiego i międzynarodowego Kongresu b. więźniów obozów koncentr. który odbędzie się w Warszawie w dn. 3 i 4 lutego br.

*

W Warszawie w dn. 26 bm. odbędzie się ogólnopolskie zebranie delegatów Zarządów Oddziałów Zw. b. Więźn. Ideowo-Polit., które zajmie się projektami statutów Polskiego Związku i Federacji Miedzynarodowej, jakie zostaną przedłożone na Kongresie, oraz ustaleniem programu Kongresu ogólnopolskiego i międzynarodowego b. więźniów obozów koncentr. w dn. 3 i 4 lutego br. W zebraniu tym z Częstochowy bierze udział wiceprezes tut. Koła i delegat Polski do Między narodowej Federacji red. Juliusz M. Zagórski.

Obchód rocznicy wyzwolenia w Kawodrzy Górnej

Społeczeństwo Kawodrzy Górnej uczciło pierwszą rocznicę wyzwolenia obchodem urządzonym w niedzielę 20 stycznia b. r. w sali Straży Ogniowej. Szereg deklamacji przeważnie współczesnych poetów (np. Wł. Broniewskiego: „Co mi tam troski..." K. Makuszyńskiego: „Wojsko idzie...", Z. Trojanowskiej: „Warszawo!") wygłosiły dzieci szkoły powszechnej, wykonując również kilka pieśni marszowych. Okolicznościowe przemówienie ob. Stefana Kamińskiego, nauczyciela miejscowej szkoły, zobrazowało przebieg i następstwa wydarzeń, których drobnym wycinkiem było wyzwolenie Częstochowy i okolicy, przeżywane przez nas przed rokiem. Mówca podkreślił znaczenie największego w dziejach zwycięstwa Słowian, zasługi w tych walkach Armii Czerwonej i Wojska Polskiego — regularnego i partyzanckiego — oraz mądrze obmyślony i ściśle przeprowadzony plan współdziałalnia aliantów na kilku frontach. Ob. Izydor Suchan, kierownik szkoły w swym przemówieniu zachecał do dalszych poczynań i wysiłków w kierunku podniesienia poziomu kulturalnego wsi. W imieniu miejscowego Koła Opieki Rodzicielskiej ob. A. Jarosz wyraził podziękowanie i uznanie pracy nauczycielstwa porównując trud i poświęcenie nauczyciela z zasługami bojowymi żołnierza.

Mickiewicz jako socjalista

Z odczytu posła dr. B. Drobnera

Dnia 25 b. m. w sali kameralnej Teatrów Miejskich poseł dr. B. Drobner wygłosił odczyt p. t. „Mickiewicz jako socjalista". Już sam fakt, że właśnie ten a nie inny temat został poruszony przez pos. B Drobnera, świadczy o tym, że choć zmieniają się czasy i ustroje — twórczość Mickiewicza stanowi niewyczerpane wprost źródło dla krytyków literatury, naukowców i — polityków.

Jak stwierdził mówca, czterdzieści lat temu było nie do pomyślenia, aby Mickiewicza uważano za socjalistę. Gdy w 1900 r. dokonywano w Krakowie odsłonięcia pomnika wieszcza, wówczas hr. Tarnowski nie dopuścił robotników-socjalistów do głosu. Ci jednak w najbliższą niedzielę po uroczystości urządzili podniosła manifestację i dali wyraz swoim przekonaniom. Od owej chwili wiele zmieniło się w świecie i o tym, co usiłowano wówczas przeinaczyć lub pominąć milczeniem, dziś mówi się głośno, jest to jasne i oczywiste dla wszystkich.

Mickiewicz od miłości do jednego człowieka, Maryli, poprzez ukochanie rodziny, narodu i ojczyzny, doszedł do umiłowania całej ludzkości. Już „Oda do młodości" była górnym, młodzieńczym porywem ku ideałom ogólnoludzkim. Ziawy „Dziadów": pana i kruków zdawały się wołać o pomstę. W „Zasadach dla legionu polskiego z r. 1848" żądał poeta wolności dla wyznania, równości w prawie i przed urzędowaniem, Izraelowi uszanowania, braterstwa, pomocy na drodze ku dobru, towarzystwa żywota, braterstwa, obywatelstwa i równych we wszystkim praw. Od r. 1831 poprzez Jańskiego Mickiewicz zapoznawał się z socjalizmem. Swym poglądom dawał wyraz niejednokrotnie w „Pielgrzymie Polskim", gdzie głośno mówił o podziale dóbr według tego, co człowiek daje, a nie co jest mu potrzebne. Wraz z Towiańskim wołał o prawie chłopa do ziemi, a potem w „Tribune de peuple", redagowanym łącznie z rewolucjonistami innych krajów, występował jako propagator idei postępowych, socjalistycznych.

Ostatecznie — konkludował pos. B Drobner — Mickiewicz, wielki patriota polski, widział możliwość zdobycia przez Polskę i utrzymania niepodległości tylko w socjaliźmie. Od patriotyzmu wiodła się droga Mickiewicza do socjalizmu, do kosmopolityzmu.

Odczyt pos. dr. B. Drobnera, ilustrowany przykładami i cytatami z dzieł Mickiewicza i nie pozbawiony ciekawych naktualnień, pozwolił wielu słuchaczom ujrzeć Mickiewicza takim, jakim go nie ukazuje ani szkoła, ani samodzielne badanie. S. F.

Filozof i fraszkopis

Że od wietrzyka lżejszy wiódł fraszkopis żywot,
zżółkły od ksiąg filozof patrzył się nań krzywo.
Ów rzecze mu: „To bujda! — gdy ty się wytężasz,
aby z drobiazgów świata ulepić swój ciężar,
ja w inną stronę dążę myśli szlakiem stromym
rozbijać ciężar świata w humoru atomy".

Za — za.

24. I. 46.

Migawki

Triumf medycyny

Okazuje się, że nie tylko istnieją pigułki **reformackie,** wino z ubliżającą powadze religii nazwą „lacrimae Christi", nie tylko są zioła i lekarstwa z nazwami wszystkich nieomal świętych — bo Częstochowa ma swoje „specialité de la maison". Otóż zainteresowanym nowym preparatem leczniczym polecamy przejść się ulicą Piłsudskiego i odczytać nazwę niewątpliwie nowego lekarstwa, które przypuszczalnie działa skuteczniej, niż penicylina. W kiosku opodal dworca kolejowego wisi na wystawie drukowany napis:

„Wyrób Św. Antoników w kapsułkach".

Kiosk jest co prawda cukierniczy, ale czego niefachowcy nie chwytają się dzisiaj? Na pewno chodzi o nowy rewelacyjny środek leczniczy. Gruźlicy, żołądkowcy i psychopaci sprawdzać!!! W. N.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 28 stycznia do dnia 3 lutego r. b. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — Pl. Daszyńskiego 6,

A. Włosińskiego — 7 Kamienic 27,

J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 — tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Pygmalion" G. B. Shawa

Dziś, w środę, 30-go b. m. o godz. 18.30 głośny utwór sceniczny w 5 aktach Bernarda Shawa **„Pygmalion"**. Role kwiaciarki i prof. Higginsa kreują Łęcka i Kwiatkowski. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. — Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

„Obcym wstęp wzbroniony"

reportaż sceniczny w 4 obrazach H. Buczyńskiej w piątek 1 lutego b. r.

Próby z sensacyjnego reportażu wojennego w 4 aktach H. Buczyńskiej pod kierunkiem reż. E. Glińskiego dobiegają końca. W przedstawieniu tym bierze udział prawie cały zespół Teatrów Miejskich.

Sala kameralna „Grube ryby" M. Bałuckiego

Dziś, w środę, 30-go b. m. o godz. 18.30 komedia w 3-ch aktach „Grube ryby", pióra M. Bałuckiego, w obsadzie premierowej. Reżyseria B. Orlińskiego.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

„Łużyce — pobratymczy kraj zapomniany"

Dnia 31 stycznia, w czwartek, o godz. 19 w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt ob. Emila Ismera p. t. „Łużyce — pobratymczy kraj zapomniany".

Ze względu na aktualność tematu odczyt ten wzbudził duże zainteresowanie.

Bilety wejścia w Bibliotece Miejskiej codziennie od godz. 10 — 12 i od 16 — 19-ej.

Jasełka dziecięce

Codziennie do dnia 1 lutego b. r. o godzinie 16-ej w sali Straży Pożarnej „Jasełka dziecięce" w opracowaniu i reżyserii Heleny Fligiel-Żytkowej.

Repertuar kin

Kino „Wolność" i „Polonia" amerykański film muzyczny „Honolulu" Kino „Bałtyk" i „Tęcza" film produkcji francuskiej „Dni szczęścia".

Sport

CKS walczy w hokeju z Pomorzaninem

CKS zakontraktował drużynę hokejową mistrza Pomorza — KS Pomorzanin — na spotkanie w środę 30 b. m. Nastąpi ono o godz. 19-ej przy świetle elektrycznym na Lodowisku Miejskim, ul. Sobieskiego.

Mecz ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wobec tego, że Pomorzanin ma za sobą wiele sukcesów m. in. pokonanie wice mistrza Polski — ŁKS-u — w stosunku 1:0.

Mecz hokejowy Siła (Giszowiec) — CKS

Zapowiedziany na czwartek mecz hokejowy Siła — CKS odbędzie się w piątek 1 lutego b. r. o godz. 19-ej przy świetle elektrycznym na Lodowisku Miejskim, ul. Sobieskiego.

Siła, która okazała się rewelacją mistrzostw Polski, przyjeżdża w najsilniejszym składzie, toteż mecz powyższy dostarczy na pewno wielu **emocyj miłośnikom hokeja.**

Gastronomia koncesjonowana

W cieniu dwóch ustaw o wyjątkowym znaczeniu dla spraw ustroju gospodarczego kraju, a mianowicie ustawy z dnia 3. 1. 46 r. o nacjonalizacji przemysłu wielkiego i średniego oraz o popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu, problem koncesjonowania przemysłu gastronomicznego wydaje się być sprawą zapoznaną.

Poza kilkoma wzmiankami w prasie o charakterze informacyjnym dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego (Dz. U. R. P. z d. 17. XII. 45 r. nr. 57 poz. 322), nie licząc osób zainteresowanych nie zwrócił prawie uwagi społeczeństwa.

Aby omówić znaczenie tego dekretu nie sposób pominąć ogólnych wyjaśnień, dotyczących samej koncesji. Istnieją dwa systemy w dziedzinie administracji przemysłowej. System wolności przemysłowej oraz system koncesjonowania przemysłu. Wyrazem pierwszego jest pozostawienie wolności i swobody obywatelom przez państwo w dziedzinie prowadzenia przemysłu. Wolność tę należy rozumieć i w tym sensie, że państwo wstrzymuje się od ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych w stosunku do osób, które zamierzają jakikolwiek przemysł prowadzić. Przez ograniczenia państwowe rozumieć należy wszelkie ograniczenia dotyczące osoby, przedmiotowe ograniczenia dotyczą tylko rodzaju względnie rozmiaru zakładu przemysłowego.

O ile zasadą w systemie przemysłu wolnego — jest dopuszczenie każdej osoby do prowadzenia każdego rodzaju przemysłu po spełnieniu wymogów formalnych, to system koncesyjny ogranicza i uzależnia prowadzenie zakładu przemysłowego od posiadanych kwalifikacyj danej osoby. Fakt prowadzenia przemysłu koncesjonowanego może być przez państwo warunkowany również wymogami przedmiotowymi w zależności od rodzaju zakładu, a nawet liczbę poszczególnych zakładów może władza administracyjna w ramach jej właściwości miejscowej swobodnie regulować.

W systemie wolnego przemysłu potwierdzenie zgłoszenia przemysłu, bądź to zatwierdzenie projektu zakładu przemysłowego jest niewątpliwie momentem wtórnym, potwierdzeniem faktycznego stanu rzeczy po zbadaniu wymogów formalnych w trosce o bezpieczeństwo życia, zdrowia i praw obywateli. Prawo przemysłowe z dnia 7. VI. 1927 r. Dz. Ust. R. P. nr. 53 poz. 468 zmienione i dopełnione szeregiem nowel późniejszych, stanęło jasno na gruncie zasady — wolności przemysłowej, jakkolwiek wprowadziło dla pewnych rodzajów przemysłu koncesje, a całą grupę przemysłu rzemieślniczego potraktowało jako przemysł wolny, kwalifikowany jednakże dowodem uzdolnienia zawodowego.

Prawo przemysłowe wymienia w art. 8, 14 rodzajów przemysłów, których rozpoczęcie prowadzenia jest wyraźnie uzależnione od uzyskania koncesji. Ustawodawca miał tu na względzie szczególne niebezpieczeństwo życia i zdrowia osób wykonywających dany przemysł oraz osób które z czynności względnie produkcji danego rodzaju przemysłu miałyby korzystać. Miał również na względzie szczególny interes państwa w dziedzinie produkcji różnego rodzaju przemysłów oraz konieczność posiadania kwalifikacji zawodowych, które gwarantowałyby jakość produkcji.

Do chwili wydania dekretu o koncesjonowaniu przemysłu gastronomicznego do zakładów koncesjonowanych należały takie przemysły jak: przedsiębiorstwa instalacyj wodociągowych, — kanalizacyjnych, gazowych i elektrycznych, wyrób materiałów wybuchowych, wyrób broni i amunicji, wyrób i sprzedaż statków powietrznych, przedsiębiorstwa pośredniczące w nabywaniu biletów kolejowych, okrętowych i t. d.

Dekretem z dnia 30. XI. 45 r. grupa przemysłów koncesjonowanych powiększa się o cały przemysł gastronomiczny. Wszystkie rodzaje przemysłu gastronomicznego w dekrecie wymienione, a więc: restauracje, bary, bufety, paszteciarnie, kawiarnie, cukiernie, winiarnie, stołówki i jadłodajnie będą mogły być prowadzone wyłącznie na podstawie koncesji Kto może uzyskać koncesję, na jakich warunkach oto zagadnienie, które określi dokładnie, mające nastąpić rozporządzenie Min. Aprowizacji i Handlu. Rozporządzenie to określi również tryb postępowania i władze powołane do wystawienia koncesji jak również i przepisy w sprawie rozmieszczenia i prowadzenia przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego. Dotychczas rozporządzenie to nie ukazało się, należy jednak domniemywać, że władzą, uprawnioną do wystawiania koncesji będzie władza przem. I inst., a konkretnie w danym wypadku Wydziały Aprowizacji i Handlu Starostów Grodzkich i Powiatowych.

Zakład gastronomiczny dotychczas prowadzony, którego właściciel w ciągu dwóch miesięcy od chwili ukazania się zapowiedzianego rozporządzenia Min. Aprowizacji i Handlu do właściwej władzy o wydanie koncesji nie wystąpi, względnie uzyska prawomocną odmowę wydania koncesji, w odpowiedzi na złożone podanie, podlega przymusowemu zamknięciu po myśli art. 6 dekretu.

Spróbujmy teraz odwrócić omawiane zagadnienia i przenieść je z płaszczyzny rozważań prawnych na teren życia codziennego. Pierwszym skutkiem i bodaj skutkiem najważniejszym dekretu jest zahamowanie gwałtownego wzrostu liczby zakładów gastronomicznych.

Dodajmy wyraźnie liczby restauracji, barów i śniadalni zupełnie niewspółmiernej do średniej dochodu społecznego przeciętnego obywatela. Niewspółmiernej w ogóle do stopy życiowej na jaką stać naród wyniszczony 6-letnią okupacją i wkładający dziś cały swój wysiłek w odbudowę kraju.

Porównanie liczby nowych księgarni powstałych w Częstochowie w pierwszym roku odbudowy kraju i liczby otwartych lokali gastronomicznych wykazuje jaskrawo kierunek zainteresowań obywateli.

Wystarczy się przejść ulicami Warszawy, Wrocławia, Gdyni, aby stwierdzić to samo zjawisko, — zakłady gastronomiczne rosną w Polsce jak grzyby po deszczu.

Jeśli zaś wzrost liczby zakładów gastronomicznych bynajmniej nie odstrasza szeregu osób od zakładania coraz to nowych przedsiębiorstw tej branży, to fakt ten można uznać za dowód, że przemysł tego rodzaju daje poważne dochody.

Przyczyną szybkiego rozwoju przemysłu gastronomicznego poza nadzieją zdobycia dochodu był i ten fakt prawdopodobnie, że nie był on przemysłem kwalifikowanym. Ta branża w ramach szerszej grupy przemysłu wolnego stała po prostu otworem dla każdego. Władze przemysłowe na mocy dotąd obowiązujących przepisów nie miały prawa po prostu spytać kandydata na właściciela paszteciarni, czy baru o jego przeszłość zawodową i o kwalifikacje. Wystarczyło potwierdzenie zgłoszenia, aby prowadzić jadłodajnię czy stołówkę.

Dekret o koncesjonowaniu zakładów gastronomicznych kładzie kres nadmiernemu wzrostowi liczby przedsiębiorstw tego typu. Zapowiedziane w dekrecie rozporządzenie Min. Aprowizacji i Handlu, mające określić warunki udzielania koncesji oraz właściwy tryb postępowania w tej sprawie powinno w pierwszym rzędzie zamknąć drogę niefachowcom do spodziewanych zysków bez żadnego wkładu pracy w znajomość branży zawodowej. Powinno ustalić kogo należy uznać za uprawnionego w przyszłości do wdrożenia starań o koncesję. Wydaje się, że nie od rzeczy byłoby wymaganie opinii właściwej Izby Przem.-Handlowej i branżowej organizacji zawodowej.

Opinia społeczna oczekuje nietylko zmniejszenia liczby zakładów gastronomicznych, nie tylko zahamowania wzrostu tego przemysłu nie pierwszej wagi ale i wprowadzenia kwalifikacji zawodowych dla przyszłych koncesjonariuszy.

Mgr. Leonard Hohensee.

Konkurs m. Krakowa na utwór teatralny

Kraków, (PAP). — Zarząd miasta Krakowa ogłosił konkurs na sztukę teatralną, wyznaczając 3 nagrody łącznej wysokości 90 tysięcy zł.

Do konkursu można zgłaszać sztuki o dowolnej tematyce, dotychczas niedrukowane i nie wystawiane.

W skład jury konkursowego wchodzi prezydent miasta, delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz 3 członków Miejskiej Rady Narodowej i 3 przedstawicieli literatury i teatru.

Termin zgłaszania prac upływa z dniem 28 lutego 1946 r. Wyniki konkursu będą podane do wiadomości dnia 2. 5. 1946 r.

Losy krakowskich bibliotek i archiwów podczas okupacji

Kraków (PAP). — Na zebraniu naukowym Tow. Miłośników Historii i Zabytków m. Krakowa omawiano losy archiwów i bibliotek krakowskich podczas okupacji. Zbiory biblioteczne i archiwalne krakowskie poniosły podczas okupacji straty ilościowe niezbyt wielkie, lecz jakościowo nader dotkliwie. Np. niemcy wywieźli 500 ksiąg sądowych z archiwum państwowego oraz kilkadziesiąt cennych i słynnych rękopisów iluminowanych z archiwów Kapituły i Zarządu m. Krakowa. Poza tym okupant zniszczył biblioteki oświatowe w Krakowie, w tym całą bibliotekę Tow. Szkół Ludowych i większą część biblioteki TUR. W roku 1944 Niemcy postanowili wywieźć archiwalia krakowskie w Sudety dla „zabezpieczenia ich", lecz polski personel sprzeciwił się temu, umieszczając zbiory w klasztorze tynieckim pod Krakowem, gdzie przetrwały one szczęśliwie ostatnią fazę wojny.

Program rozgłośni polskich

ŚRODA, 30 stycznia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka poranna z płyt; 7.50 — O czym pisze prasa stołeczna; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Pieśni Schuberta i Schumanna w wyk. Wiesławy Ćwiklińskiej; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.08 — Audycja dla dzieci starszych: „Historia jednej szklanki", Pogadanka Jana Napiórkowskiego; 13.20 — „Na ziemiach odzyskanych"; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — „Na bacówce". Ludowa audycja słowno-muzyczna w wyk. zespołu góralskiego (transmisja z Krakowa); 16.20 — Recital skrzypcowy Zygmunta Lednickiego; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — Z życia organizacji politycznych; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — Fragment z „Wesela" Wyspiańskiego; 17.35 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. Janiny Paszkowskiej i Edwarda Jasińskiego. Przy fortepianie Władysław Szpilman; 18.00 — Odczyt popularno naukowy: „Le roi est mort — vive le roi", d-ra Jana Zanińskego; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — Audycja Chopinowska w wyk. Bolesława Woytowicza (transmisja z Katowic): 1) Polonez fis-moll. 2) Nokturn cis moll. 3) 6 Etiud: a) cis-moll op. 10 Nr. 4, b) As dur op. 25 Nr. 1, c) F dur op. 26 Nr. 8, d) f moll op. 25 Nr. 2, e) F-dur op. 10 Nr. 8, f) c moll op. 10 Nr. 12. Rezerwa: Mazurek es-moll; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Muzyka z płyt; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich. „Ruch partyzancki w Bułgarii", artykuł Eustachego Czekalskiego; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia. W programie „Tysiąc taktów muzyki"; 20.45 — Reportaż; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Muzyka z płyt; 22.30 — „10 minut pisarzy chłopskich" (transmisja z Łodzi); 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka taneczna z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Wiadomości różne

Praca kolei w cyfrach

Warszawa (PAP). — Ruch pasażerski: W listopadzie r. b. kursowało na dobę 1.144 pociągów pasażerskich, które przewiozły 11.486.252 pasażerów, nie licząc repatriantów i przesiedleńców. Wpływy z przewozu osób i bagażu wyniosły — 396.491.757 zł, co w porównaniu z październikiem ub. r. dało dalszą zwyżkę wpływów o 25.674.963 zł.

W listopadzie P. K. P. przewiozły 760.315 repatriantów.

Ruch towarowy: W listopadzie ilość wagonów załadowanych przesyłkami ogólnogospodarczymi na potrzeby kraju wyniosła 188.357. Uruchomiono dla tych przewozów 14.032 pociągów. Wpływy z ruchu towarowego wyniosły ogółem 160.604.116 zł.

Planowe przewozy dla potrzeb gospodarczych kraju i na eksport wykonano w listopadzie w 104,8%.

Przewozy węgla: Ogółem P. K. P. przewiozły w listopadzie 1.582.937 ton węgla, w czym dla potrzeb własnych P. K. P. — 379.426 ton, dla przemysłu — 534.293 ton, na eksport — 604.439 ton, dla aprowizacji — 48.496 ton i dla wojska — 15.833 ton.

W listopadzie średni naładunek dzienny wynosił 52.766 ton. W grudniu naładunki węgla podniosły się do rekordowej wysokości około 85.000 ton. W Dyrekcji Katowickiej naładunek wzrósł do 60.000 ton dziennie.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 26 (33) Częstochowa, poniedziałek 7 października 1946 r. Rok II.

Czarni awansują do klasy A

po wygranej z Rakowem 5:1 (2:0)

(JW) Decydujące spotkanie o wejście do klasy A, oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem tak w Rakowie jak i przede wszystkim w Radomsku, zakończyło się pewnym zwycięstwem Czarnych, którzy dzięki temu zapewnili piłkarstwu radomszczańskiemu udział jego reprezentanta w rozgrywkach A — klasy.

Gra prowadzona była przy lekkiej przewadze Czarnych, którzy dostosowali się lepiej do rozmokłego od deszczu terenu. Raków utrzymywał spotkanie przez czas dłuższy na równorzędnym poziomie technicznym i kondycyjnym, lecz po trzeciej bramce załamał się kompletnie, nie będąc już od tego momentu groźnym przeciwnikiem.

Wobec śliskiego boiska sędzia zawodów zaproponował przed ich rozpoczęciem przełożenie rozgrywki na kiedy indziej, lecz kierownictwo Rakowa nie zgodziło się na tę propozycję.

Od początku rozwija się gra niezwykle nerwowa, co jest zrozumiałym wobec stawki spotkania. Czarni dają sobie lepiej radę z ciężką piłką i grząskim terenem, to też atak ich dociera częściej pod bramkę przeciwnika, stwarzając tam raz po raz groźne sytuacje, wynikiem których są goale zdobyte przez **Stankiewicza** i **Nicpana I.** Kontratakujący napad Rakowa przedostaje się kilkakrotnie na pole karne Czarnych, jednak strzelcy gości nie umieją zaznaczyć tego cyfrowo.

Po przerwie Raków dąży ambitnie do zmiany wyniku na swoją korzyść, gdy jednak nie udaje mu się to, a Czarni strzelają trzecią bramkę przez **Nicponia II,** drużyna rakowska załamuje się od tej chwili zupełnie i gra już o wiele słabiej. Czarni opanowują teren, zdobywając dalsze dwie bramki przez lewoskrzydłowego **Szczygłowskiego.**

Honorowy punkt dla Rakowa strzelił **Buczkowski.**

Drużyna Czarnych zagrała na b. dobrym poziomie technicznym. Najlepszą jej linią był niebezpieczny i bramkostrzelny napad wspierany skutecznie przez pomoc, w której wybijał się rozumną taktyką **Kubica.** Najniebezpieczniejszym graczem ofensywy był lewoskrzydłowy **Szczygłowski.** Tyły stanęły na wysokości zadania.

W drużynie Rakowa, która wystąpiła w pełnym składzie, wyróżnić można **Buczkowskiego** oraz ruchliwego i groźnego **Kopcia,** który jednak miał zbyt powolnych partnerów.

Sędziował na doskonałym poziomie **Kuc** z Sosnowca.

Doszło niestety do wybryków kilku pijanych kibiców zamiejscowych, których przytrzymały władze bezpieczeństwa.

Skra remisuje w Jędrzejowie

Skra odwiedziła wczoraj Jędrzejów, rozgrywając spotkanie z Naprzodem, zakończone wynikiem 1:1 (1:1). Jak wiadomo zespół jędrzejowski jest groźnym przeciwnikiem i pokonał m. in. A klasowych Czarnych (Sosnowiec) 5:2, a rezerwę Cracovii 3:1.

Grę prowadzono na błotnistym terenie z przewagą Skry, która wystąpiła z 4 młodymi zawodnikami. Prowadzenie dla Naprzodu zdobył śr. napastnik piękną główką po rzucie rożnym, wyrównał z karnego Kołodziejczy. Do przerwy sędziował b. dobrze Szlęzak, potem sędzia miejscowy.

15.000 widzów łódzkich oklaskuje Legion

Przed meczem o mistrzostwo Polski Polonia — ŁKS nasz Legion rozegrał spotkanie z rezerwą ŁKS-u, zwyciężając ją 4:2 (2:0). Drużyna Legionu znajdowała się w b. dobrej formie i produkując grę na ładnym poziomie kombinacyjnym **spotkała się w drugiej połowie meczu z bezustannymi brawami i dopingiem publiczności zgromadzonej w liczbie ponad 15.000.**

Bramki dla Legionu zdobyli: **Kopera 2, Halkiewicz i Jagodziński.** Wyróżnił się brawurową grą bramkarz **Zajda.**

W najbliższą sobotę Legion rozegra u nas zawody z Cracovią, a 20 b. m. rewanż z ŁKS-em.

Kolejowy przegrywa w Koluszkach

Kolejowy w niepełnym składzie wystąpił wczoraj w Koluszkach przegrywając 3:7.

Tonny Zale

nadal mistrzem

Tomy Zale (Zalewski) wystąpił w ringu po raz pierwszy po wojnie i w walce z Rocky Graziano utrzymał wbrew opinii „znawców", tytuł mistrza świata, zwyciężając Włocha w 6 rundzie przez k. o.

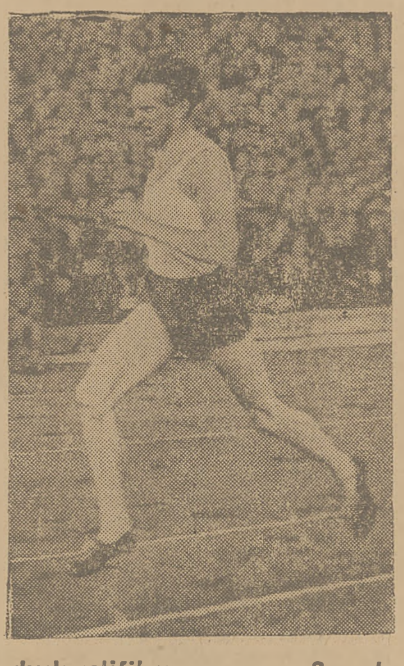
Mistrz Europy, najlepszy pięściarz polski w wadze średniej, Antoni Kolczyński przenosi się na stałe do Łodzi, gdzie zasili szeregi ŁKS-u.

Mistrz świata w wadze półśredniej Marty Servo, który w zeszłym roku w marcu przegrał przez k. o. z Rocky G aziano i został wówczas poważnie kontuzjowany w nos — nie zamierza więcej walczyć w obronie swego tytułu. Wobec powyższego amerykański Związek Bokserski wyznaczył do walki o tytuł mistrzowski w tej wadze Sugar Ray Robinsona i Beau Jacka.

Doskonały zawodowy pięściarz francuski w wadze półśredniej Omar Kouidri, przebywa obecnie w Marsylii, gdzie kończy swój trening przed wyjazdem do Rzymu. We Włoszech będzie on walczyć z Egisto Peire. Walka ta będzie według opinii fachowców nieoficjalnym spotkaniem o mistrzostwo Europy.

Arne Andersson

Jeden z największych talentów i b. mistrz świata na średnich dystansach



zdyskwalifikowany przez Szwedzki Związek Lekkoatletyczny za profesjonalizm, rozpił się obecnie „z rozpaczy", schodząc zdecydowanie z drogi sportowej.

Piłkarze wyjechali do Szkocji

Dziś o północy reprezentacja PZPN-u wyjechała z Katowic, udając się w podróż do Szkocji, gdzie rozegra trzy spotkania ze szkockimi zespołami ligowymi.

Nawrocki zwycięzcą Grand Prix Warszawy

Warszawa, 6. 10. Wyścig motocyklowy o Grand Prix Warszawy, wchodzący do punktacji Mistrzostwa Polski, wygrał Nawrocki (Poznań) na BMW, przed Żymirskim (Tur Okęcie). Mistrz Polski Mieloch i bracia Brun wycofali się na trasie. W kategorii do 130 ccm wygrał również zawodnik poznański — znany w Częstochowie Draga.

Kupczak zwycięża tandem

Kraków, 6. 10. W zawodach kolarskich na torze Cracovii mistrz Polski Kupczak walcząc przeciwko tandemowi Gomólka — Dąbrowiecki przegrał pierwszy bieg, zwyciężył jednak w dwóch następnych, uzyskując czsy 12,5 i 12,6 s.

W biegu australijskim na 8 okrążeń triumfował Włodarczyk (Warszawa), w biegu za motorami — Musiał (KKT), prowadził Wünsche.

Garbarnia Cracovia 1:1 (0:1)

Prowadzenie dla Cracovii uzyskał w I połowie Kleczka, wyrównał po przerwie Ignaczak.

Legia warszawska lepsza w tenisie niż Cracovia

Kraków 6. 10. Po dwóch dniach meczu tenisowego Legia — Cracovia prowadzi zespół warszawski 4:1. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Hebda — Olejniszyn 6:4 6:2, Skonecki — Bełdowski 6:4 6:0, Rudowska, Hebda — Szeraucówna, Skonecki 10:8 6:0, Krzyżanowski (Legia) — Kozłowski 6:1 7:5 (juniorzy) Rudowska — Szeraucówna 6:3 6:3, Bełdowski — Olejniszyn 5:4 (spotkanie przerwano z powodu deszczu).

Sukces tenisistów CKS-u w Szopienicach

Zespół tenisowy CKS-u gościł wczoraj na Śląsku, zwyciężając Hutniczy Klub Sportowy Szopienice 5:4.

W poszczególnych spotkaniach padły rezultaty: Mondry — Chądzyński 6:1 6:1, Laskowski — Ceber 6:4 1:6 6:4, Ordon — dr Olchowa 7:5 6:2, Waśkowski — Ciupała po b. ładnej grze 4:6 6:1 7:5, Szymura — Kadela (przeszedł do CKS-u) 6:3 7:5, Dudzikówna — Wodyńska 9:7 6:3. Wodyńska wykazała b. dzielną postawę. Chądzyński, Laskowski — Mondry, Ceber 8:6 8:6. Ślązacy prowadzili już w drugim secie 4:0, jednak debel CKS-u wyrównał, a potem po zaciętej grze rozstrzygnął spotkanie dla siebie. Mondry, Dudzikówna — Wodyńska, Chądzyński 7:5 6:0, Kadela, Waśkowski — Ciupała, Szymura 4:6 6:4 6:3. Dobrą formę prócz Waśkowskiego wykazali Ordon, Laskowski i Wodyńska.

Śląsk Poznań w boksie 12:4

Katowice, 6. 10. Międzyokręgowe spotkanie pięściarskie Śląsk — Poznań przyniosło nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo gospodarzom i sensacyjne porażki Rademachera oraz Sobczaka.

W wadze muszej Bazarnik (Śl) pokonał wysoko na punkty Kiljana. Walka „kogutów" dała zwycięstwo Grzywoczowi (Śl) nad Dominiakiem. W piórkowej Krawczyk (Śl) wygrał z Czerwińskim, a w lekkiej Sztoltz nie wykazując nadzwyczajnej formy wypunktował z ledwością Vogta. Półśrednia przyniosła sensację, gdyż Adamski (P) pokonał Rademachera. W średniej Nowara (Śl) demonstrując świetną technikę i cios zwyciężył Sobczaka, kwalifikując się dzięki temu do reprezentacji Polski przeciwko Węgrom w dniu 13 b. m. W ciężkiej Skwara (Śl) wygrał na punkty z Sadzikiem, w ciężkiej Klimecki (P) pokonał Kubicę.

Nadprogramowy mecz bokserski w wykonaniu kibiców

W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo drużynowe Krakowa Wisła rozgromiła 12:4 Groble, dla których punkty uzyskali jedynie Nowicki w wadze koguciej i Pistek w lekkiej. Pozostałe walki wygrali bokserzy Wisły — Juszczyk (musza), Gromala (piórkowa), Chlipkiewicz (półśrednia) Matuła (średnia), Żbik (półciężka) i Zienkiewicz (ciężka).

Po zakończeniu walk w ringu doszło do drugiego meczu tym razem na sali, w wykonaniu gorących kibiców obu drużyn.

AKS : Warta 6:1 (3:0)

Chorzów, 6. 10. AKS rozgromił Wartę poznańską 6:1 (3:0), górując przez cały czas techniką oraz tempem akcyj. Trzy bramki strzelił znajdujący się w nadzwyczajnej formie Spodzieja. Barański i Kulik po jednej (szósta była samobójcza.

Mecz rozegrany został jako towarzyski, gdyż WG i D. PZPN zarządził powtórzenie drugiej połowy meczu RKU — AKS od stanu 1:0 dla AKS-u (jak wiadomo wynik końcowy brzmiał 3:0 dla drużyny chorzowskiej).

W rozpoczętych mistrzostwach klasy A padły następujące wyniki: Naprzód Janów — Concordia Knurów 3:1, Rymer — Naprzód Rydultowy 2:2, Łagiewniki — Zabłocie 3:1, Kostuchna — ZZK Katowice 2:1, Ligocianka — Slavia Ruda 8:2.

Sensacyjna przegrana półfinalisty mistrzostw Polski

Drużyny Zagłębia wystartowały do boju mistrzowskiego. RKU przegrało sensacyjnie 1:2 z Zagłębiem, beniaminek Sarmacja Będzin pokonała w Sosnowcu Czarnych 4:2. Inne rezultaty: RCKS Czeladź — Cyklon 2:0, RKS Będzin — AKS Niwka 4:1, Płomień — Grodziec 6:3.

Polonia : ŁKS 5:3 (3:3)

Łódź, 6. 10. Polonia potwierdziła swoją dobrą formę i wyższość nad ŁKS-em, zwyciężając go na jego boisku i strzelając bramki przez Sularza, Świciarza, Ochmańskiego i Woźniaka (jedna była samobójcza) Bramki dla ŁKS-u zdobyli Baran 2 i Pietrzak.

Sądząc z wykazanej dyspozycji walka o tytuł mistrza Polski rozegra się pomiędzy AKS-em, a Polonią.

Legia — Grochów 6:1 (2:0)

Warszawa, 6. 10. W pierwszej rozgrywce o mistrzostwo warszawskiej A-klasy Legia pokonała gładko, a wysoko wicemistrza stolicy.

Grochów — Radomiak 9:7

Warszawa, 6. 10. Po emocjonującym przebiegu kilku walk Grochów rozstrzygnął na swoją korzyść spotkanie o mistrzostwo Warszawskiego OZB.

Radom — Lublin 3:2 (1:1)

Spotkanie reprezentacyjne o puchar d-ra Centkowskiego.

Wisła — Reprezentacja Poznania 1:0

Poznań, 6. 10. Krakowska Wisła pokonała reprezentację miasta osłabioną brakiem graczy Warty. Bramkę strzelił Cisowski.

Mitanówna i Stawiarski mistrzami Krakowa w wielobojach

Mistrzynią trójboju została Mitanówna (Legia) uzyskując 130 pkt i wyniki: 100 m — 13 s., wzwyż 1,36, oszczep 22,19 mtr. Na drugim miejscu była Stachowiczówna.

Mistrzostwo w pięcioboju zdobył Stawiarski (Wisła) — 2388 pkt (wyniki: w dal 5,42, 200 m — 26,2, oszczep — 41, dysk 33,86, bieg 1500 mtr — 4:41), przed Dudkiem (Cracovia) 2305 pkt.

Sejmik ping-pongistów kieleckich

Na odbytym Rocznym Walnym Zgromadzeniu Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa stołowego ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Okręg liczy 13 zarejestrowanych towarzystw ping-pongowych, oraz 55 graczy. Obecnie, w związku ze zbliżającym się sezonem liczba zawodników i klubów wzrośnie, a popularność tenisa stołowego powinna rozszerzyć się na teren wszystkich zakładów pracy i świetlic miejskich oraz wiejskich. Walne Zgromadzenie ustaliło klasę A Kiel. O.Z.T.S. do której weszły następujące kluby: Tęcza, Czwartacy, Zryw, Ludwików i Lechia — z Kielc oraz Naprzód — z Jędrzejowa. Klasa B: Tur, Partyzant, Międzyszkolny KS — z Kielc, ZZK Sędziszów, Orlicz i Zorza Suchedniów, Zryw Ostrowiec. W niedługim czasie rozpoczną się drużynowe mistrzostwa Okręgu Kieleckiego. Na Walnym Zgromadzeniu ustalono wysokość składek, oraz wybrano 2 delegatów na Walne Zgromadzenie P.Z.T.S. do Krakowa. Dokonano wyboru Zarządu Kiel. O.Z.T.S., do którego weszli: prezes — mgr. G. Korduba, wiceprezes adm. — Z.T. Strzębalski, sekretarz — M. Solkiewicz, skarbnik — J. Czechowski, kpt. związkowy — St. Orawiec, przewodniczący WGiD — A. Banasik, przewodniczący WSS — prof. St. Czarnocki, ref. prasy i prop — vacat, kronikarz — vacat, czł. zarządu — W. Staniek. Do Wydziału Gier i Dyscypliny weszli: A. Banasik, T. Kamiński, St. Lipiński, A. Sowiński oraz przedst. 2 klubów. WSS składa się z prof. St. Czarnockiego, R. Wolnickiego i M. Skrobota. Komisja Kontrolująca: St Batorski, L. Malinowski, J. Łęski.

Cracovia pokonana w Jędrzejowie

Wizyta rezerwowej Cracovii w Jędrzejowie zakończyła się jej porażką 1:3. Do pauzy prowadził Naprzód 1:0. Drużyna jędrzejowska przewyższała Cracovię płynnością ataków i bojowością. Bramki zdobyli: Wieliński 2 i Osińskich dla zwycięzców. Radoń dla Cracovii. Sędziował Mazur. W przed meczu juniorzy Naprzodu pokonali junirów Cracovii 1:0 (0:0).

Wyniki innych zawodów: Ruch Skarżysko — Garbarz Radom 3 : 3 (2:2) Sędziował b. dobrze Wiśniewski. KSZO — Sparta Radom 3:1 (1:1) zawodami kierował Sudwoj, Granat — Zeork 6:0 (1:0) C-klasowy Zeork nad rabiał braki ambicją. Sędziował Wiśniewski.

Na finiszu rozgrywek klasy C

Mistrzostwa klasy C znajdują się w fazie końcowej. Na czele tabeli kroczy Ludwików, jednak zagraża mu poważnie Zeork. Ostatnie rezultaty były następujące: Zeork — Zryw 1:1 (0:) Zryw — Ludwików 3:0 (2:0) Kordian — Górnik 3:1 (1:0). Funkcja, rezygnując z rozgrywek, oddała walkowerem punkty Zeorkowi i Górnikowi.

Wiadomości różne ze sportu kieleckiego

Pięściarz Ludwikowa Ratal, mistrz Okręgu w wadze koguciej, powołany został do wojska.

*

W jesiennej wędrówce graczy przeszli: do Zeorku — Przytuła, Duczyński II, Jaron, Cabaj i Zygmuntowicz z Granatu i Gruber z Ruchu, do Ludwikowa — Chmielewski z Lechii oraz Dorobczyński i Marczewski z Ruchu, do Tęczy — Borchólski z Partyzanta. Wywędrował też do Garbarza radomskiego Sulck z Granatu.

*

Na kursie młodzików zorganizowanym w Poznaniu przez PZB wykazał się dużymi umiejętnościami w wadze muszej Marcyś z Ludwikowa.

Fantastyczny rekord motocyklistki radzieckiej

154,7 km/godz.

Około 250 motocyklistów brało udział w rozgrywkach o mistrzostwo wojsk pancernych i zmotoryzowanych.

Najciekawszą część zawodów stanowił bieg 1-kilometrowy. Starszy lejtenant E. Lorent na motocyklu o litrażu 600 ccm z przyczepką przebył 1 km z rozpędem w ciągu 25 sek., jadąc z przeciętną szybkością 144 km. Wspaniałe wyniki wykazała N. Skobel na motocyklu o litrażu do 500 ccm bez przyczepki. Pobiła ona swój poprzedni rekord na dystansie 1 km z rozpędem, osiągając czas 23,27 sek. (średnia szybkość 154,705).

Zawody długodystansowe również uwieńczone zostały wynikami rekordowymi. Bieg 300 km przeszedł w zaciętej walce między braćmi lejtenantami W. i A. Kulakowymi i innymi. Zwycięzył Aleksander Kulakow, przebywając dystans 2:17:39.5 (średnia szybkość — 130,758). Kulakow jechał na motocyklu o litrażu do 750 ccm sześć.

Częstochowa musi mieć stadion

oświadcza Prezes Miejskiej Rady Narodowej Ob. Karol Zajda

Poruszona przez nas sprawa budowy stadionu miejskiego wywołała — jak śmiemy sądzić z wielu głosów i wypowiedzi — duże zainteresowanie.

Chcąc dowiedzieć się, co myślą o tej sprawie osoby, zajmujące na naszym terenie odpowiedzialne stanowiska, udaliśmy się w pierwszym rzędzie do Prezesa Miejskiej Rady Narodowej Karola Zajdy, znanego miłośnika i przyjaciela sportu.

— Czy, zdaniem Pana Prezesa — zapytujemy — Częstochowa potrzebuje reprezentacyjnego stadionu?

— Bezwzględnie tak — odpowiada prezes Karol Zajda. — Sport częstochowski wykazuje ogromną żywotność, naturalnym więc rozwiązaniem kwestii jego przyszłości będzie stworzenie dlań odpowiednich warunków rozwoju. Osiągnie się to jedynie przez oddanie naszemu sportowi terenów i urządzeń umożliwiających racjonalną zaprawę z jednej strony, a z drugiej — przeprowadzanie imprez o charakterze ogólnopolskim, które powinny mieć należyte ramy.

— Czy uważa Pan Prezes za celowe rozpoczęcie budowy stadionu już w czasie najbliższym?

— Częstochowa musi mieć stadion, a więc im wcześniej rozpoczniemy jego budowę, tym prędzej spełniony zostanie ten nakaz stojący przed sportem częstochowskim.

— Czy budowa naprawdę reprezentacyjnego stadionu, który pochłonie na pewno ogromne sumy, leży w naszych możliwościach?

— Znając ofiarność naszego społeczeństwa, przychylny stosunek dla sportu rad zakładowych i dyrekcji dużych zakładów przemysłowych, wreszcie Zarządu Lasów Państwowych, który niewątpliwie przydzieli lub nawet zaofiaruje drzewo, uważam wzniesienie stadionu jako sprawę leżącą w realnych naszych możliwościach. Do wypełnienia jej muszą oczywiście przyczynić się także związki sportowe, kluby i sami sportowcy.

— Jaki czynnik społeczny, zdaniem Pana Prezesa, powołany jest do nadania biegu tej sprawie?

— Oczywiście Miejska Rada Sportowa i to nie tylko z tytułu swoich uprawnień, lecz i ze względu na fakt, iż w skład jej wchodzą przedstawiciele władz miejskich, władz sportowych, związków zawodowych, przemysłu i handlu, całego wreszcie społeczeństwa, a więc wszystkich czynników naszego życia, zainteresowanych rozwojem w dziedzinie tężyzny fizycznej, będącą z kolei jedną z podwalin tężyzny, sprawności i odporności narodu.

— Dziękuję Panu Prezesowi. Czy wolno mi będzie zużytkować Jego uwagi na łamach „Sportowca"?

— Bardzo proszę. Przy okazji niech pan poruszy sprawę, która często mnie zastanawia. Kluby nasze nie mają wcale drużyn juniorów, gdy tymczasem na każdym wolnym placyku widzi się grających zawzięcie chłopców. Czy kluby nie mogłyby przyciągnąć ich, zachęcić, zaopiekować się nimi?... Leży to przecież w ich dobrze zrozumianym interesie tworzenia przyszłych rezerw, na których opiera się przyszłość siły każdej drużyny.

— Umieszczę to w wywiadzie, Panie Prezesie. Przypuszczam, że ta trafna uwaga znajdzie oddźwięk u kierownictwa naszych klubów.

Powstaję z miejsca i rzucam jeszcze jedno pytanie:

— Jaki tytuł mam dać temu wywiadowi?

Prezes Karol Zajda odpowiada

— Oczywiście — Częstochowa musi mieć stadion!

Sparta (Praga) - Arsenal 2:2

W pierwszym na terenie Anglii meczu Sparta praska zremisowała z londyńskim Arsenałem 2:2.

*

Belgrad. — Rewanżowy mecz Jugosławia — Czechosłowacja zakończył się ponownym sukcesem pierwszej 4:2 (w Pradze Jugosławia wygrała 2:1).

Bokserzy radzieccy pokonali reprezentację Słowacji 9:1 (walki odbyły się tylko w 5-ciu wagach).

*

IV Ogólno polskie szachowe mistrzostwa drużynowe w r. 1947 odbędą się w Częstochowie. W projekcie jest również trójmecz Kraków, Katowice, Częstochowa o puchar przechodni.

SZACHY

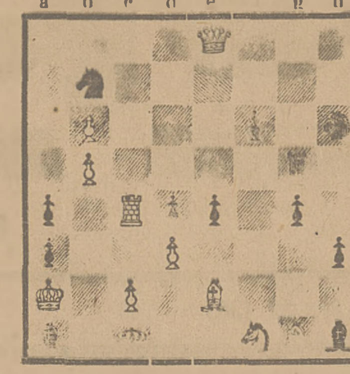
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr 35

D. Przepiórka

(„Szachista Polski" 1922)

Czarne: Kc1, Wg5, Ga1, Gh1, Sb7, Sh6, P:a3, a4, d4, e4, f6, g4, h3; (13)



Białe: Ka2, He8, Wc4, Ge2, Gg1, Sf1, P:b5, b6, c2, d3; (10)

Białe matują w 6 posunięciu.

Przepiękne to zadanie przedstawia zamknięcie czarnej figury.

Blokada w wielochodówkach uwydatnia najlepiej wspaniałą technikę Przepiórki. Praca posiada wiele złudnych rozwiązań mimo to przeprowadzona jest w klasycznej formie.

Pierwsze po wojnie mistrzostwa drużynowe Polski

Staraniem Śląskiego Okręgowego Związku Szachowego odbyły się w dniach 23-29.IX.1946. III mistrzostwa drużynowe, pod protektoratem Wojewody Śląskiego Gen. Dyw. Aleksandra Zawadzkiego i Biskupa Śl. Ks. Dr. St. Adamskiego.

Na starcie stanęło 10 drużyn z imponującą cyfrą 77 zawodników słowem cała elita szachowa Polski. Do V rundy Częstochowa znajdowała się na czele tabeli wygrywając z Kielcami 4:2, z Poznaniem 3:3, z Gdańskiem 3½:2½. W IV rundzie przegrała z Łodzią 1½:4½ następnie wygrała z Wrocławiem 3½ : 2½

Forsowna gra (dwa mecze dziennie) wpłynęła na dalsze wyniki: Częstochowa uległa Katowicom 2:4, Warszawie 1:5, z silnym Cieszynem konkurentem Warszawy do 4 miejsca, wygrała 3½ : 2½, aby wreszcie na finiszu w mocno osłabionym składzie, ulec Krakowowi 1 : 5, przy czym honor Częstochowy uratowali Limbach i Skalik remisując dwie partie.

Z ważniejszych wyników należy zanotować: Łódź Warszawa 2½ : 3½, Wrocław Katowice 3:3, Cieszyn Łódź 1:5, Katowice Warszawa 2½ : 3½, Łódź Kraków 2½ : 3½, Kraków Wrocław 2:4 Katowice, Cieszyn 3:3, Warszawa Cieszyn 2:4. Katowice Kraków 5:1, Kraków Warszawa 3½ : 2½, Poznań Warszawa 4:2, Katowice Łódź 2½ : 3½, Gdańsk Warszawa 4½ : 1½, Łódź Wrocław 5½ : ½.

Częstochowa wygrała 4 spotkania przegrała 4, a jedno zremisowała.

Warszawa przegrała 4, Łódź 2, Kraków 2 i jeden remis, Katowice 1 i 2 remis.

Jedynym zawodnikiem bez przegranej był S. Limbach (5 wygr. 4 remis) Wyniki I szachownic Sojka 6½ pkt. Gadaliński i Plater po 6, Śliwa 5½, Blaszczak, 5, Prof. Czarnota 4½ Czerniakow 4, Bass 1½ (z 5 partii), II szachownic, Gawlikowski 7 ½ (1 przegrana i remis) Grynfeld 6, Rusek i Tarnowski 5½, Widermański i Byrtek po 4½, itd. Beer 1½, Janik 1½. III szachownic 1. S. Limbach 7 pkt. 2. Bocheński 5, Szpotański, Balcarek i Chybiński po 4½. Dryzek 4, Kukuczka 3, na IV, V i VI szachownicy osiągnęli: H. Skalik 4 pkt. H. Borkowski 2½ (z 6 partii) M. Wieczorek 2½ (z 8 partii) J. Jemielita 1 (z 3 p.) Kempa 0 p. W meczu z Krakowem prof. Czarnota nie grał, na 6 szachownicy grał Kempa z Wendekerem, któremu uległ po 6-cio godzinnej walce. Wynik Czarnoty 4½ (na 8 p.) b. dobry H. Skalik grał dobrze i ambitnie Zadowolili Borkowski i Wieczorek, ulegli jednak bardziej rutynowanym przeciwnikom.

Organizacja turnieju na wysokim poziomie dzięki ofiarnej i niezmordowanej pracy Ob. prezesa Witkowskiego i Inż. Mazura Kierował turniejem Ob. Mucha sprężyście i ku zadowoleniu zawodników. Wyżywienie dobre, noclegi nieco gorsze, ale ta drobna usterka ginie w świetnie zorganizowanej całości, za co Kierownictwu należą się słowa pochwały.

Przez okulary gracza

Tak się robi frajera!

Szanowny widzu! Siedzisz wygodnie lub niewygodnie na „trybunie", przyglądasz się z napięciem zmaganiom obu drużyn o piłkę na polu zamkniętym dwoma bramkami i czterema chorągiewkami rożnymi. W pewnych momentach wyrażasz swą radość, wydajesz okrzyki zachwytu lub... złościsz się. W istocie, możesz tylko obserwować ruchy zawodników, natomiast słowa ich padające przy rozmaitych okolicznościach nie dolatują do ciebie.

Muszę stwierdzić, że to, co się dzieje nieraz pomiędzy graczami obu drużyn, a często pomiędzy graczami jednego zespołu, nie można nazwać szlachetną rywalizacją, jakiej wymaga idea sportu.

Aby zobrazować to choć w części, przytoczę kilka przykładów z rozegranego niedawno meczu. W okresie, gdy walka stawała się coraz bardziej zacięta, zostałem wypuszczony w tak zwaną lukę. Posuwając przed sobą piłkę usłyszałem nawoływanie kapitana przeciwnej drużyny: „Leć na gracza!" a w chwilę później zostałem „wysadzony z siodła" przez obrońcę, którego punktem honoru było nie odebranie mi piłki i uniemożliwienie strzału, lecz wyprowadzenie mnie z pozycji pionowej na poziomą.

W innym momencie, gdy odebrałem piłkę przeciwnemu pomocnikowi, ten zaczął wyrażać swe niezadowolenie w sposób tak daleki od słownika szlachetnego sportowca, że gdybym Ci Szanowny Widzu, powtórzył choć jedno z nich, to napewno zwiędłyby Ci uszy.

Po pewnym czasie, gdy jeden z naszych graczy został rozłożony na ziemi za pomocą sposobu, jaki zastosowano wobec mnie, znajdujący się za bramką jeden z graczy w asyście kierownika przeciwnej drużyny odezwał się do swego kolegi na boisku: „Nie mogleś, frajerze, lać po nerach? Szukasz lepszej okazji??".

Za parę minut znalazłem się znowu pod bramką przeciwnika i kiedy opadałem po wyskoku do główki, obrońca podłożył mi nogi, wskutek czego upadłem na ziemię, tłukąc się boleśnie, a wtedy obrońca podążył ku bramce z miną triumfatora, chwaląc się koledze: Tak się robi frajerów!

Tej samej wartości wysłowienia usłyszałem niezadługo z ust naszego obrońcy, który podał piłkę zbyt silnie do tyłu, w następstwie czego padła prawie samobójcza bramka. Obrońca nasz zaczął wywierać głośno swe niezadowolenie na bogu ducha winnym bramkarzu, używając takiego repertuaru wyrażeń, że nie chciałem wierzyć poprostu uszom.

Jeszcze jeden przykład: objeżdżając z piłką przeciwnika zostałem przytrzymany przezeń rękami do czasu odebrania mi piłki przez innego gracza. Gdy spytałem zawodnika, który mnie przytrzymał, dlaczego to zrobił, odparł mi: „Tak się gra!". Jestem młodym zawodnikiem i muszę przyznać, że nie wiedziałem, iż tak właśnie należy grać.

Moim celem nie jest obgadywanie drużyny własnej lub przeciwnika — pragnę jedynie, aby wszyscy zrozumieli, lub przynajmniej starali się zrozumieć, że wyrazi te sztuczki, wyrażenia i obelgi nie powinny mieć miejsca w sporcie.

Współzawodnicy, zapominacie, że znajdujecie się na boisku, stacząjąc walkę sportową i że patrzy na was publiczność. Jakże często zatracacie, niestety, poczucie własnej godności i nakazów sportowca. Dlaczego nie staracie się pokazać z jak najlepszej strony?? Bądźmy kolegami nie tylko w życiu codziennym, ale przede wszystkim na boisku!

Inaczej wraz z postępem brutalności i ordynarności na boisku, a równocześnie z postępem techniki, zobaczymy kiedyś w przyszłości następujący obrazek: na boisko wjeżdżają 22 zwrotne tankietki i starają się wtoczyć do bramki (bez uszkodzenia zapalnika) bombę atomową. Sędzia szybuje w autożyro na wysokości paru tysięcy metrów i karze z kolei atomówką niesforną tankietkę. Zawodom przypatruje się za pomocą peryskopów publiczność umieszczona w znajdujących się na 500 metrów pod ziemią „tubunach". A przed stadionem widnieje napis: „Fair play"...

Uważam, że dla zapobieżenia rozwydrzeniu na boisku okręg względnie kluby powinny urządzać pogadanki o charakterze kulturalno-sportowym, a także o przepisach obowiązujących na boisku, których napewno nie zna jak należy większość młodych graczy.

Na zakończenie zapeluję do wszystkich, którzy czują się prawdziwymi sportowcami: „Starajmy się podnieść sport do takiej godności, aby każdy, kto będzie mówił o nas, czynił to z szacunkiem. Wtedy będzie przyjemniej i nam i tym, którzy mówią o nas".

„Gracz".

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-45 i 22-49. Godziny urzędowania codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: Stefan Gajos.

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".